

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, niedziela 14 lipca 1946 r.

P Nr 190 (494)

## Wielka Czwórka kończy obrady

# Sprawa Niemiec odroczone do jesieni

## Mołotow o stanowisku Z. S. R. R. wobec problemu Niemiec

London (obsł. wł.). Wczoraj, w piątek, czterej ministrowie spraw zagranicznych przerwali debatę na temat Niemiec i podjęli debatę w sprawie Austrii. Sprawa Niemiec nie będzie dyskutowana przez ministrów aż do zakończenia obrad przez zgromadzenie ogólne Narodów Zjednoczonych, które odbędzie się we wrześniu. W czasie debaty Wielka Brytania, Ameryka i Rosja przedstawiły memoriał na temat Austrii. Memoriał Francji będzie przedstawiony na piątkowej sesji wieczornej. Minister Byrnes zaproponował, aby zastępcy ministrów spraw zagranicznych rozpoczęli opracowywanie projektu traktatu pokojowego z Austrią. W swoim projekcie co do Austrii,

minister Mołotow stwierdził, że w zachodniej części tego kraju znajduje się około 400 tysięcy czetników i innych, którzy walczą po stronie Hitlera, a których wypędzenie jest sprawą pilną. M o s k w a (PAP). Agencja Tass ogłasza oświadczenie ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa, złożone na posiedzeniu Rady Mini-

strów Spraw Zagranicznych w Paryżu, podczas dyskusji nad problemem Niemiec.

Nadszedł czas — mówił minister — gdy powinniśmy omówić warunki pokoju z Niemcami. Rząd radziecki był zawsze zdania, że myśl zemsty nie powinna decydować w takich sprawach. Nie byłoby właściwym identyfikować Niemcy hitlerow-

skie z narodem niemieckim, pomimo, że naród niemiecki nie może nie być odpowiedzialnym za niemiecką agresję i jej najważniejsze następstwa.

Naród radziecki przeżył nieporównywalnie cierpienia okupacji, jako następstwo inwazji ZSRR przez wojska niemieckie. Straty nasze są wielkie i nieoszacowane. Inne narody Europy i poza Europą będą długo czuły straty i okrucieństwa, które podczas wojny wyrządzili Niemcy. Jest zatem rzeczą zupełnie naturalną, że kwestia losu Niemiec podnieca nie tylko umysły narodu niemieckiego, ale również innych narodów, które próbują zabezpieczyć się na przyszłość i zapobiec nowej agresji niemieckiej.

Należy sobie uprzytomnić, że dzięki potęgę swego przemysłu Niemcy stały się w swym ogniwie całego systemu ekonomicznego świata. Nikt nie może jednak zapominać faktu, że ta potęga przemysłu stanowiła bazę uzbrojenia agresywnych Niemiec. Należy z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski. Wychodząc z założenia, że w świetle interesów gospodarki światowej i pokoju w Europie nie byłaby właściwa polityka zniszczenia Niemiec jako państwa; agraryzacji tego kraju, jak również zniszczenia jego ośrodków ciężkiego przemysłu. Taka polityka połkopalaby gospodarkę Europy, wprowadzając w Niemczech chronyczny kryzys polityczny, będący groźbą dla pokoju. Sądzę, że gdybyśmy przyjęli taką politykę, bieg historii zmobilizowałby nas do jej zaniechania jako niewłaściwej i bezpodstawnej.

Myślę więc, że zadaniem naszym nie jest zniszczenie Niemiec, ale przekształcenie ich w państwo demokratyczne i miłujące pokój, które w przyszłości przy swoim rolnictwie będzie posiadało własny przemysł i handel zagraniczny, ale które zostanie pozbawione ekonomicznej i wojskowej potęgi, mogącej stać się znowu siłą agresywną. Jeszcze w toku wojny sojusznicy oświadczyli, że nie pragną zniszczenia narodu niemieckiego. Nawet gdy zarozumiały Hitler otwarcie proklamował, że chce zniszczyć Rosję, — Stalin, uważając niemądre te pogłoski za śmieszne, powiedział: „Zniszczenie Niemiec jest równie niemożliwe jak zniszczenie Rosji”. — Ale państwo Hitlera może i musi być zniszczone. Niemcy długo zajmowały i posiadały miejsce w gospodarce światowej. Pozostając państwem Niemcy będą w dalszym ciągu poważnym czynnikiem handlu światowego, co odpowiada interesom innych narodów. Z drugiej strony polityka zniszczenia Niemiec jako państwa lub też agraryzacji Niemiec i unicestwienia głównych ośrodków przemysłowych stworzy w Niemczech ośrodek niebezpiecznych uczuć odwetu i będzie narzędziem w rękach niemieckiej reakcji, pozbawiając Europę równowagi i stałego pokoju. Musimy patrzeć naprzód, a nie za siebie i musimy zdecydować co należy uczynić, aby Niemcy stały się państwem demokratycznym i miłującym pokój, które miałyby rozwinięte rolnictwo, przemysł i handel zagraniczny, ale które byłoby pozbawione okazji odrodzenia się jako państwo agresywne.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Prośba Artura Greisera o łaskę odrzucona

Warszawa, (PAP). Artur Greiser skazany przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci wniósł podanie o łaskę.

Podanie stwierdza między innymi: „Oświadczam, jako człowiek i żołnierz, że na stanowisku ostatniego prezydenta senatu byłego Wolnego Miasta Gdańska — dążenia moje do porozumienia z Polską traktowałem z czystego i uczciwego serca. Ukrytych myśli Hitlera przy tym nie znam i w jego plany nie byłem wtajemniczony”.

A nieco dalej: „Oświadczam także uroczyście, że Hitler osobiście nakazał mi surowe traktowanie części polskiej ludności w czasie wojny i dawał mi szczegółowe instrukcje. Nie brałem żadnego udziału w terrorze policyjnej hierarchii służbowej Himmlera.

Wreszcie: „Chciałbym jeszcze przez napisanie książki na podstawie mojego bogatego doświadczenia w Niemczech i za granicąścić dzieło poszukiwania prawdy i tym samym — sprawie zabezpieczenia pokoju na świecie”.

Ob. Prezydent Krajowej Rady Narodowej nie skorzystał z prawa łaski.

## Wyrok w procesie kieleckim

Kielce (PAP). W dniu 11 lipca 1946 r. Sąd ogłosił wyrok w sprawie zając antyzydowskich w Kielcach w dniu 4 lipca rb.

Skazani zostali: Antonina Biskupska na 10 lat więzienia, Edward Jurkowski na karę śmierci, Józef Pokrzywiński na karę śmierci, Julian Chorażak na karę śmierci, Władysław Blachut na karę śmierci, Stanisław Rurarz na dożywotnie więzienie, Tadeusz Szczęśniak

na 7 lat więzienia, Józef Kukliński na karę śmierci, Stefan Mazur na karę śmierci, Kazimierz Nowakowski na karę śmierci, Antoni Pruszkowski na karę śmierci, Józef Sliwa na karę śmierci.

Wyrok ten może być zaskarżony do ogólnego zgromadzenia sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie.

## U. S. A. zrezygnowały z praw do majątku niemieckiego w Austrii

Nowy Jork (obsł. wł.). W środę St. Zjednoczone zawiadomiły rząd Austrii, że Ameryka gotowa jest zrezygnować ze swoich praw do majątku niemieckiego w Austrii i oddać ten majątek rządowi austriackiemu na potrzebą odbudowę kraju.

London (obsł. wł.). Część prasy austriackiej z zadowoleniem powitała wczorajsze oświadczenie

prezydenta Trumana, iż rząd St. Zjednoczonych gotów jest zrezygnować ze swych pretensji do własności niemieckiej i oddać rządowi austriackiemu w powiernictwo cały majątek niemiecki w strębie St. Zjednoczonych. Kanclerz Austrii dr. Figel głosił oświadczenie wyrażające prezydentowi Trumanowi wdzięczność za notę nadaną w tej sprawie.

## Dlaczego tylko 80 procent

Na marginesie sprawozdania z wyników P. P. O. K. w Poznaniu

W nr 189 „Głosu Wielkopolskiego” podałem wyniki subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w mieście Poznaniu. Wyniki te niezupełnie odpowiadają przewidywaniom optymistów. Są niższe, aniżeli by być powinny przy zastosowaniu norm uchwalonych przez Naczelny Komitet Obywatelski. Dlaczego tak jest? — Odpowiedź na to pytanie wymaga pewnej analizy sytuacji finansowo-gospodarczej w naszym mieście, tudzież podkreślenia pewnych momentów psychologicznych, które zaważyły na rezultatach akcji pożyczkowej.

Ogólnie biorąc — przemysł a zwłaszcza handel w Poznaniu po okresie okupacji niemieckiej rozpoczęły swoją odbudowę od podstaw. Prywatne koła gospodarcze prawie bez wyjątku wysiedleone, powracając do swych zakładów, wchodziły w atmosferę gospodarczą całkiem inną od tej, w jakiej prowadziły się placówki gospodarcze przed wojną, a także od tej, w jakiej wypadło prowadzić działalność gospodarczą na terenie tzw. GG. Społeczeństwo poznańskie, spauperyzowane całkowicie przez celową politykę gospodarczą okupanta, wkroczyło w nowy okres odrodzonej państwowości polskiej ze zmniejszonymi zasobami gospodarczymi i po pierwszym okresie wysiłku inwestycyjnego w dziedzinie uruchomienia przedsiębiorstw stanęło z kolei wobec obiektywnego problemu odbudowy zaufania, tj. podstawowego elementu wszelkiej działalności gospodarczej.

### PROBLEM ZAUFANIA

Na przeszkodzie w odbudowie zaufania stanęły następujące zjawiska: płynność stosunków i niepewność co do ostatecznej regulacji własności z zakresu działania inicjatywy prywatnej, płynność stosunków prawnych, sześćdziesięcioletnia przerwa w normalnych stosunkach handlowych i co za tym idzie niezajomość realnej wartości gospodarczej i etycznej partnerów, pojawienie się szeregu firm o charakterze koniunkturalnym i spekulacyjnym, niezajomość i nieobecność z nowymi formami organizacyjnymi życia gospodarczego, w szczególności w zakresie zbytu artykułów przemysłowych.

Po okresie, w którym w przeważającej mierze handel wolnorynkowy opierał się na towarach poniekądych, kupiectwo napotyka na poważne trudności w pokryciu swego zapotrzebowania towarowego. Trudności te wynikają z jednej strony z niedostatecznych rozmiarów produkcji, z drugiej z niedociągnięcia na odcinku organizacji technicznej i handlowej.

Niezależnie od rozwoju spółdzielczości — co w naszym ustroju gospodarczym jest uzasadnione i korzystne — znacznym zacieśnieniem pola działalności handlu prywatnego jest ogromnie rozwinęty handel pokatny, oceniany na około 30% ogólnych obrotów i zdradzający tendencję do dalszego wzrostu.

— Nic dziwnego, że po pewnym krótkim zreszta okresie ożywienia w handlu nastąpił obecnie okres stagnacji.

Korzystniejsza jest sytuacja w przemyśle, gdzie zauważyć można stałą intensyfikację wyrażającą się w wzrastającej ilości zatrudnionych robotników w przemyśle miasta Poznania. Dotyczy to szczególnie przemysłu metalowego, ale również chemicznego, odzieżowego i spożywczego.

Należy podkreślić jeszcze jedną ważną o-koliczność związaną z akcją odbudowy.

Poznań odbudowuje się własnym wysiłkiem

Poznań należy do miast o bardzo wysokim stopniu zniszczenia działaniami wojennymi. Społeczeństwo nasze przystąpiło z własnej inicjatywy do odbudowy swego zniszczonego grodu, nie czekając na dyrektywy z góry i korzystając — w porównaniu do innych miast — ze znikomych tylko kredytów ze źródeł ogólnopństwowych. Tempo odbudowy Poznania uderza każdego, kto ma możliwość przeprowadzania porównań. Nie-poznaniacy podkreślają je z uznaniem, a poznaniacy mogą o nim mówić ze słuszną dumą. — Przy ocenie wysiłku społeczeństwa Poznania na cele P. P. O. K. nie można mierzyć nas jedną miarą z Łodzi, która nie tylko, że nie jest zniszczona, ale jest siedzibą potężnych cen-

tral przemysłowych i handlowych — ani też z zupełnie niezniszczonym i zamożnym Krakowem. Nawet nie można porównywać nas ze zniszczoną Warszawą — co niektórym czynią w sensie dla Poznania ujemnym — ponieważ w stolicy mają siedzibę potężne centrale przemysłowe, handlowe i bankowe oraz centra administracyjne. Centrale te dokonywały subskrypcji P. P. O. K. w Warszawie za wszystkie swe oddziały w kraju.

Jeżeli Poznań zajął drugie miejsce w przedpłatach na P. P. O. K. — to było to dla Poznania olbrzymim wysiłkiem i jest zupełnie naturalne, że w samej subskrypcji nie mógł utrzymać się na tej pozycji. Tym bardziej, że przedpłat dokonywał tylko sektor prywatny — a subskrybowali pożyczkę także przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i banki, mające swe centrale w Warszawie i w Łodzi.

### PRZYCZYNY NIECHĘCI

Pomijając szczegółową analizę przyczyn, należy podkreślić, że nastroje pożyczkowe. Nie odbiegamy od prawdy, gdy stwierdzimy, że społeczeństwo potraktowało pożyczkę jako dodatkowy podatek. Wypadki dobrowolnej subskrypcji, przynajmniej w sektorze prywatnym, należały do wyjątków.

Notujemy te nastroje w przeświadczeniu, że dobrą przysługę oddaje się czynnikom naczelnym tylko wtedy, gdy prawdy nie zafają się, choćby była niemiła. — W tej niechęci ważną rolę odgrywały pewne drugorzędne momenty: poznanik kocha swe miasto, jak warszawiak Warszawę, krakowianin Kraków itp. Poznań jest bardzo zniszczony. I jakkolwiek poznanik na pewno nie mniej od warszawiaka poczuwa się do obowiązku pomocy w odbudowie Warszawy, w odbudowie portów, transportu itd. — to jednak jest zdziwione, że w planach rozprządzenia kwot, osiągniętych z pożyczki, nie przewidziano dotacji dla Poznania.

Obywatel Poznania niejednokrotnie też motywował niską kwotę subskrypcji P. P. O. K., że zaangażował posiadane środki w odbudowę jakichś placówek czy budynku w Poznaniu. Wycofanie poważniejszej gotówki zahamowałoby rozpoczętą z własnej inicjatywy odbudowę. Trudno odmówić zasadności takiemu rozumowaniu.

Uznać więc należy za zupełnie usprawiedliwione, jeżeli nie tylko absolutne kwoty subskrypcji P. P. O. K. w Poznaniu będą niższe niż w innych śródmiejskich, ale również gdy średnia na jednego subskrybenta będzie u nas niższa niż w Łodzi, Katowicach lub Krakowie.



## Wyniki referendum w poszczególnych województwach

Warszawa (obs. wł.). Generalny Komisarz Głosowania Ludowego ogłosił wczoraj oficjalne wyniki głosowania.

Warto zwrócić uwagę na wyniki obliczone w procentach w poszczególnych województwach:

Na pierwsze pytanie największa ilość głosów twierdzących padło w woj. dolnośląskim, gdzie za zniesienie senatu głosowało 92% uprawnionych. Dalej uplasowały się województwa według następującej kolejności: śląsko-dąbrowskie 90%, gdańskie 76%, łódzkie 73%, Łódź miasto 71%, Warszawa miasto, lubelskie, kieleckie i białostockie po 70%, pomorskie 68%, rzeszowskie, olsztyńskie 64%, warszawskie 60%, krakowskie 48% i poznańskie 46%.

Na drugie pytanie najczęściej odpowiedzi „tak”

dało również woj. dolnośląskie, gdzie padło 97%. Dalej idą województwa: śląsko-dąbrowskie 87%, gdańskie 82%, kieleckie 80%, Łódź-miasto, łódzkie i Warszawa-miasto 80%, olsztyńskie 79%, pomorskie, lubelskie 76%, białostockie 74%, warszawskie 72%, rzeszowskie, krakowskie 71% i poznańskie 62%.

Na trzecie pytanie najczęściej odpowiedzi twierdzących padło w woj. pomorskim, bo 98%. Dalej postępują województwa: białostockie 97%, gdańskie, Warszawa-miasto 96%, Łódź-miasto, łódzkie i dolnośląskie 95%, kieleckie 91%, lubelskie, śląskie 90%, warszawskie 89%, krakowskie, rzeszowskie 87%, woj. olsztyńskie 85%.

## Wykrycie nadużyć w Państwowej Morskiej Składnicy Samochodowej

Gdańsk (PAP). Nadzyczajna Komisja do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Gdańsku wykryła kradzież i nadużycia

w Państwowej Morskiej Składnicy Samochodowej i w Państwowych Zakładach Samochodowych. W wyniku dochodzenia aresztowano dyrektora PZS w Gdyni Czesława Tomaszewskiego oraz Tadeusza Budzińskiego, Edmunda Lipke i Annę Dylewską.

Wszyscy aresztowani stoją pod zarzutem działania na szkodę skarbu państwa.

W toku dochodzeń komisja ujawniła ponadto nadużycia w dziale finansowym Składnicy i w związku z tym aresztowała w ciągu ostatnich dni zastępcę dyrektora Władysława Matule, kierownika buchalterii Leopolda Kuzewskiego, kierownika działu gospodarczego Władysława Lisowskiego oraz zastępcę kierownika działu transportowego Władysława Lerke.

## Pogrzeb śp. Józefa Mehoffera w Krakowie

Kraków w (API). Wczoraj odbył się pogrzeb śp. Józefa Mehoffera prof. i rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Po nabożeństwie w kościele Mariackim, które odprawił ks. biskup Rospondek, ruszył kondukt przed gmach A. S. P. na plac Matulej. Tutaj zmarłego poeznali: przedstawiciele wojewody, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele prezydenta miasta i przedstawiciele uczniów prof. Mehoffera.

## Wstrzymanie wyjazdu Niemców

Wiedeń (ZAP). Radzieckie władze okupacyjne wstrzymały niespodziewanie wyjazd Niemców z Wiednia. Niemieckie volksdeutsche były już załadowani w pociągach i musieli wrócić do swych mieszkań. Władze radzieckie przygotowały tabor kolejowy i samochodowy do przewiezienia 13 000 Niemców.

Amerykańskie władze okupacyjne ogłosiły, że nie udzielią zezwolenia na przyjazd przez swoją strefę w Austrii i w Niemczech Niemcom, wydalonym ze strefy radzieckiej Austrii. W dniu wczorajszym radzieckie władze okupacyjne przeprowadziły rewizje domowe za ukraywającymi się Niemcami, którzy nie zgłosili się na punktach zbornych.

## Rezerwy paczek żywnościowych UNRRY wyczerpane

Warszawa. (API). Dotychczasowe rezerwy paczek żywnościowych UNRRY zostały już całkowicie wyczerpane. W związku z tym Ministerstwo Aprowizacji i Handlu udzieliło wyjaśnienia, że wszelkie petycje instytucji, zakładów pracy jak również osób prywatnych w sprawie uzyskania paczek są bezprzedmiotowe.

## Serbo-Lużycanie odrzucają przedsięwzięcie czeski

London (obs. wł.). Rozgłoszenia w Pradze nadała wywiad jednego z dziennikarzy czeskich z dr. Cyżem członkiem Rady Narodowej Lużyczan. Dr Cyż oświadczył, że jakkolwiek Lużyczan nie zapomnieli o swoich tradycyjnych związkach z Czechosłowacją, jednak propozycja prze-

siedlenia Lużyczan do Czechosłowacji jest nie do przyjęcia. Zdaniem dr. Cyża argument dobrowolnego opuszczenia słowiańskiej ziemi na rzecz wojskowej linii granicznej traci na znaczeniu w obecnej dobie energii atomowej.

## Anglia dąży do zbliżenia z Rosją radziecką

London (obs. wł.). Na środowym posiedzeniu w Izbie Gmin minister stanu Noel Backer powiedział, że rząd brytyjski dąży do przyjaźni i zaufania Rosji i przełamania podejrzliwości bez względu na to, ile czasu będzie na to potrzeba. Noel Backer powołał się na fakt, że brytyjski minister handlu po raz pierwszy spotkał się z szefem sowieckiej delegacji handlowej. Brytyj-

ski minister stanu powiedział, że rząd W. Brytanii dąży do lepszych stosunków gospodarczych i politycznych z Rosją nie na drodze przedkładania dyplomatycznych, ale przez oparcie się na zasadach Karty Zjednoczonych Narodów i do współpracy z W. Brytanią w ramach niedawno powstałej do życia organizacji międzynarodowej

## Zajścia na granicy grecko-albańskiej

Warszawa w (obs. wł.). Agencja United Press podaje, że utarczki, które miały miejsce na granicy grecko-albańskiej wywołane były prowokacjami greckich faszystów.

## Plan francuski w sprawie węgla niemieckiego

London (obs. wł.). W Paryżu ogłoszono szczegóły na temat planu ministra Bidaulta w sprawie eksploatacji niemieckiego węgla.

Plan ministra Bidaulta przewiduje utworzenie komisji w zachodniej strefie złożonej z przedstawicieli 4 mocarstw okupacyjnych, która przedstawiłaby konferencji ministrów spraw zagranicz-

nych najpóźniej do dnia 10 sierpnia wnioski w następującej sprawie:

1. co należy czynić, by zwiększyć wydobycie węgla w niemieckich kopalniach,
2. jakie powinny być ogólne zasady rozdziału węgla niemieckiego z uwzględnieniem w odpowiedni sposób zapasów i potrzeb krajów europejskich.

## Czechosłowacja nie ufa Węgom

Warszawa. (API). W dniach 13, 14 i 15 lipca br. odbędzie się w sali posiedzeń KRN „Roma” — I Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Tematem obrad będą zagadnienia programowo-polityczne, gospodarcze, oświatowe itp.

Warszawa (obs. wł.). Czechosłowacja domagać się będzie na konferencji pokojowej uwzględnienia do traktatu pokojowego z Węgrami umowy czesko-węgierskiej o wzajemnej wymianie mniejszości narodowych.

# Sprawa Niemiec odroczone do jesieni

(Dokończenie ze strony 1-szej)

## Z. S. R. R. przeciw federacji Niemiec

Zwycięstwo nad Niemcami daje nam w ręce pełną możliwość urzeczywistnienia tego dzieła. Ostatnio stało się modnym mówienie o rozbiciu Niemiec na kilka „autonomicznych” państw, o federacji Niemiec i o odłączeniu Zagłębia Ruhry od Niemiec. Wszystkie te propozycje pochodzą z tej samej polityki zniszczenia i agraryzacji Niemiec, poniekąd wyraziła, że bez Zagłębia Ruhry Niemcy nie mogą istnieć jako niezależne i zdolne do życia państwo. Ale już mówienie, że o ile sprawa pokoju jest nam drogą, zniszczenie Niemiec nie powinno być naszym celem. Naturalnie, jeżeli w wyniku plebiscytu w całym Niemczech, naród niemiecki wyrazi wolę reorganizacji Niemiec w państwo federalne, lub jeśli w wyniku plebiscytu w różnych dawnych niemieckich państwach zostanie wyrażona chęć oderwania ich od Niemiec — nie potrzeba mówić, że z naszej strony nie będzie żadnego sprzeciwu.

W niedawnym wypadku władze sojusznice stref zachodnich popierały ideę struktury federacyjnej Niemiec, Ale stanowisko władz sojusznicznych to jedno, a prawdziwe pragnienie niemieckiego narodu, czy też co najmniej pragnienia ludności w części niemieckiego terytorium — to rzecz inna.

My, naród radziecki, uważamy, że byłoby nie na miejscu narzucanie narodowi niemieckiemu takiego czy innego rozwiązania w tej sprawie.

W każdym razie nie należy to nie dobrego, choćby ze względu na to, że byłoby nietrawne.

nienia decyzji zupełnego gospodarczego i wojennego rozbrojenia Niemiec.

Oto poglądy rządu radzieckiego na przemysł wojenny i na potencjał wojenny Niemiec.

## Niemiecki przemysł pokojowy

Względy te nie powinny jednak kępować rozwoju przemysłu pokojowego w Niemczech. Ponieważ rozwój niemieckiego przemysłu pokojowego może przynieść pożytek innym narodom, które potrzebują niemieckiego węgla, metali i wyrobów fabrycznych, trzeba dać Niemcom możliwość eksportu i importu, a jeśli handel zagraniczny ma być realizowany, nie możemy przeciwstawić się wzrostowi pokojowej produkcji stali, węgla i wyrobów fabrycznych w Niemczech, naturalnie w pewnych granicach i z tym zastrzeżeniem, że ustanowi się bezwarunkowo kontrolę międzysojuszniczą nad przemysłem niemieckim, w szczególności nad przemysłem Zagłębia Ruhry.

Jak wiemy, rada kontrolna w Niemczech ustaliła ostatnio granice rozwoju przemysłu niemieckiego, jeśli chodzi o najbliższą przyszłość. Niemcy są jeszcze daleko od osiągnięcia tego poziomu. Jednakże już teraz należałoby uznać, że Niemcom trzeba będzie dać możliwość rozwoju przemysłu pokojowego na większą skalę, z tym samym zastrzeżeniem, ażeby ten rozwój przysposobiony był rzeczywistemu wykorzystywaniu dla zaspokojenia pokojowych potrzeb ludności niemieckiej i potrzeb handlu z zagranicą. To wszystko

wymaga stworzenia właściwej kontroli międzysojuszniczej nad przemysłem niemieckim, zwłaszcza przemysłem Zagłębia Ruhry. Odpowiedzialność za przemysł Zagłębia Ruhry nie może obciążać jednego tylko sojuszniczego państwa. Uchwalenie odpowiedniego programu rozwoju niemieckiego przemysłu pokojowego, programu, który by miał na celu zarówno rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, jak i stworzenie międzysojuszniczej kontroli nad całym przemysłem niemieckim — czyli zadanie realizacji decyzji konferencji berlińskiej, traktującej Niemcy jako gospodarczą całość.

## Zagadnienie traktatu pokojowego z Niemcami

Pozostaje mi omówienie kwestii traktatu pokojowego z Niemcami. Naturalnie jesteśmy w zasadzie za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, ale przed zawarciem tego traktatu powinien być ustanowiony jedyny rząd niemiecki, dostatecznie demokratyczny, aby był w stanie wykarzec wszelkie pozostałości faszystów w Niemczech i dostatecznie odpowiedzialny, by mógł wypełnić wszystkie zobowiązania względem sojuszników, w szczególności zaś te, które dotyczą dostaw reparacyjnych dla sojuszników. Jest samo przez się zrozumiałe, że nie mamy nic przeciwko temu, aby ustanowiono centralną administrację — jako przejściowy krok w kierunku utworzenia przyszłego rządu niemieckiego.

Ale nawet wtedy, gdy rząd niemiecki zostanie już stworzony, upłynę lat wiele, zanim można będzie wywnioskować, co właściwie ten rząd reprezentuje i czy jest on godny zaufania. Przyszły rząd niemiecki musi być rządem demokratycznym, który byłby zdolny wyteplić resztki faszystów w Niemczech i który byłby jednocześnie zdolny wypełnić zobowiązania niemieckie wobec sojuszników, a między innymi i przede wszystkim byłby on zobowiązany do wykonania dostaw reparacyjnych wobec sojuszników.

Dopiero wówczas, gdy będziemy pewni, że nowy rząd niemiecki może podjąć zadaniem i rzeczywiście uczciwie wypełnia je w praktyce, będzie można mówić poważnie o zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami. Przed wykonaniem tego warunku Niemcy nie będą mogli domagać się traktatu pokojowego, a mocarstwa sojusznice nie będą mogły powiedzieć, że wywialiły się ze swych obowiązków w stosunku do narodów, pragnących zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa.

Taki jest pogład Związku Radzieckiego na podstawowe problemy Niemiec i na kwestię traktatu pokojowego z Niemcami.

## Prasa amerykańska i angielska o konferencji pokojowej

Nowy Jork, (obs. wł.). Prasa amerykańska omawia porozumienie ministrów spraw zagranicznych w sprawie zwolnienia konferencji pokojowej na dzień 29 lipca, jak i prace wstępne nad traktatem pokojowym z Niemcami. Jeden z dzienników w stanie Missouri stwierdza z zadowoleniem, że porozumienie osiągnięte w Paryżu w sprawie konferencji pokojowej, w której wzięłaby udział przedstawiciele 21 państw, stanowi dobrą wróżbę na przyszłość. Porozumienie to bowiem utrzymało współpracę zachodniej demokracji ze Związkiem Radzieckim i umożliwiła wspólną akcję na drodze pokoju. Porozumienie to, zaznacza dziennik, osiągnięte zostało po pokonaniu wielkich trudności.

Dziennik chicagowski „Daily News” wychodzi z innego założenia. Omawiając decyzje i wyniki konferencji paryskiej dziennik stwierdza, że w Paryżu osiągnięto jedynie nikłe i niewystarczające wyniki.

Kończąc swe uwagi dziennik wyraża nadzieję, że konferencja pokojowa 21 narodów będzie się mogła przyczynić do osiągnięcia porozumienia w sprawie tych zagadnień, co do których ministrowie nie zdołali osiągnąć zgody na radzie ministrów spraw zagranicznych.

Warszawa (obs. wł.). Prasa angielska wyraża niejednoletnie stanowisko wobec ostatnich wydarzeń na konferencji czeskiej. Podczas, gdy „Daily Herald” i „Daily Telegraph” wyrażają na ogół niezadowolone z wyników dyskusji, dziennik „Daily Worker” uważa oświadczenie ministra Molotowa w sprawie Niemiec za wydarzenie godne uwagi, i jeżeli zostanie ono spełnione dla zapewnienia rozbrojenia Niemiec będzie to ważnym osiągnięciem konferencji paryskiej — oświadcza pismo.

Od jutra w odcinku „Głosu Wielkopolskiego”:

## Major Szczerbiec

(Opowieść z dni krwi i chwały)

Zbliża się druga rocznica wybuchu powstania warszawskiego. Powstanie to, wywołane ze zbrodniczą lekkomyślnością w nieodpowiednim momencie i bez porozumienia się z rządami i dowództwami sprzymierzonych, było w swych skutkach najtragiczniejszym z wszystkich powstań polskich. W czasie kilkutygodniowych walk zginęło ponad ćwierć miliona mieszkańców Warszawy — mężczyzn, kobiet i dzieci — a reszta ludności straciła cały dobytek i przeżyła piekło niemieckich obozów. Straty materialne wynoszą wiele miliardów złotych. Całe pokolenia polskie będą ponosiły koszty odbudowy zniszczonej stolicy. Opinia polska już osądziła surowo sprawców tej tragedii narodowej. Były to jednak nie tylko dni krwi i klęski, lecz i bezprzykładnego bohaterstwa i chwały, którą cała Polska dzieli się ze swoją stolicą, bowiem w Powstaniu Warszawskim uczestniczyli najlepsi synowie wszystkich ziem polskich. Wśród uczestników Powstania było wielu Wielkopolan wysiedlonych do G. G.

W numerze jutrzejszym rozpoczniemy druk dłuższej opowieści z tych dni krwi i chwały pt. „Major Szczerbiec”. Jej autorem jest młody literat poznański, Janusz Milicz-Likowski, uczestnik Powstania Warszawskiego. Bohater opowieści — major Szczerbiec — mieszka obecnie w pobliżu Poznania.



Naczelna Organizacja Techniczna zwołuje Kongres

Technik winien odbudować i rozbudować Polskę

Wszystko, cokolwiek związane jest z odbudową i rozbudową życia gospodarczo-przemysłowego w Polsce, łączy się z techniką i technikiem.

Wszystko, cokolwiek związane jest z odbudową i rozbudową życia gospodarczo-przemysłowego w Polsce, łączy się z techniką i technikiem.

śląd wypływa to dotychczasowe nasze zacofanie. Stała i silna reprezentacja techniki w KRN

Tyle, jeśli chodzi o najbliższe plany działalności. Interesującym jest z kolei pytanie, jakie środki zmobilizowano w celu przeprowadzenia zapowiadanego programu.

Do NOT-u przystąpiły już: Stowarzyszenia inżynierów i techników przemysłu węglowego, paliw płynnych, chemicznego, włókienniczego, hutniczego, cukrowniczego, mineralnego i materiałowego budowlanych, komunikacji i transportu, wodno-melioracyjnego, mechaników polskich (przemysł metalowy), elektryków, obejmujące energię, telekomunikację i przemysł elektryczny, stow. wodociagowców, gazowników i techniki sanitarnej. Wniacenie do organizacji przedstawicieli przemysłów: spożywczych, drzewnego, zagadnień morskich i odbudowy, nastąpi w czasie najbliższym. Do NOT-u wciągnięto już naj-

poważniejsze stowarzyszenia ogólnotechniczne, które wyraziły chęć współpracy: Stow. Techników w W-wie, Ogólnopolskie Tow. Techniczne w Łodzi, Związek Zawodowy Pracowników Technicznych w Krakowie, Stowarzyszenie Techników w Bydgoszczy i Lublinie. Przeorganizują się one w stowarzyszenia, spełniające rolę oddziałów NOT. Samorządnie powstał oddział NOT we Wrocławiu. Cały wymieniony świat techniczny wyraził solidarność z pracami organizacyjnymi NOT-u.

Ostatnie zebranie organizacyjne uchwaliło odbudowę Domu Technika w W-wie i zorganizowanie spółdzielni międzystowarzyszeniowej w celu umiłowienia wydawnictw technicznych. Będzie ona zaczątkiem Instytutu Wydawnictw Technicznych w Polsce. Organem oficjalnym NOT-u będzie przejęte ostatnio, a dobrze znane przez wojną pismo „Przeład Techniczny”, dawny organ Stow. Techników w W-wie. Stanie się on biuletynem informacyjnym o pracach NOT-u, poruszając również sprawy ogólnotechniczne i ogólnogospodarcze.

NOT nawiązał już kontakt z zagranicą, wysyłając delegację na Kongres techniczny w Jugosławii. Podkreślić należy, że organizacja NOT-u oparta jest na wzorach polskich i dostosowana do naszych potrzeb. W skład prezydium Komitetu Organizacyjnego NOT-u wchodzi inżynierowie i technicy: Rumiński — prezes, Brach, Ciesiora (sekretarz generalny), Skoraszewski, Stasiukowski, Witwinski, Wojnarowicz, Zmazyński, Topolski, Wende i Gajkiewicz

Julian Podolski

Pionierskie kroki Polski w produkcji ziół lekarskich

(Asp). W produkcji leków, zarówno chemicznych jak i zielarskich, Polska przedwojenna stała się dopiero pierwsze kroki.

Przedwojenne zielarstwo polskie rozwijało się głównie w Wielkopolsce i na kresach, a szczególnie na Wilenszczyźnie.

W powojennej Polsce, jeśli chodzi o zielarstwo, zaszyły pewne zmiany. Odpada część terenów zbioru ziół w stanie dzikim.

Zachęta do uprawy i zbioru ziół są zakupy „Spolem”. Planatorzy i zbieracze ziół widzą, gdzie jest można zbyc i uzyskać ceny, odpowiadające opłacalności.

Część ziół spożywana jest w kraju, pewna

ilość idzie za granicę. Aby produkty zielarskie, wypuszczone za granicę, miały odpowiednią wartość i stały na wysokim poziomie, stworzono w Gdyni komórkę kontrolną towaru zielarskiego.

„Spolem” przeprowadziło już parę transakcji ziołami z zagranicą. Stany Zjednoczone zakupiły 50 ton kminku holenderskiego, wyprodukowanego przez plantację w województwie gdańskim.

W ogóle możliwości handlu ziołami z zagranicą są bardzo duze. Trzeba mieć tylko dobry i standaryzowany towar. Niestety, w Polsce nie ma powszechnego zrozumienia dla plantacji ziół i zbioru ich w stanie dzikim.

Zresztą w całym społeczeństwie polskim panuje niewłaściwy stosunek do zielarstwa. O lekach zielarskich mówi się z lekką pogardą. Opinia publiczna łączy je przeważnie z praktykami znachorów.

Przyjdzie czas, że i w Polsce nastąpi w sprawie zielarstwa przełom. Wcześniej czy później zwolimy się od oroku niemieckich specyfików chemicznych, narzucających Polsce latami przez koncerny niemieckie, a wtedy z polskiej gleby więcej będziemy czerpać leków a zielarstwo polskie zagrutuje się na dobre, stając się jednocześnie dochodową gałęzią mas rolniczych.

Transporty z „Warthelandu” Trzy nogi..

W toku procesu Greisera mówiono wiele o obiezie w Radogoszczu! Świadek adw. Jutrosiński

Pan Przewodniczący Najwyższego Trybunału nie dostąpił wówczas nazwy obozu, należącego istotnie do mniej znanych — i prosił o jej potwierdzenie.

Gross Rosen... Rogoźne, w powiecie jaworskim, na Dolnym Śląsku, 28 km od Lignicy. Transporty z okręgu władzy Greisera przychodziły do tego obozu w roku 1944 regularnie w każdą środę wieczorem.

Transporty te miały szereg cech wyróżniających je od innych, hcznych partii więźniów, jakże na przestrzeni 1944 roku do Gross Rosen przybywały. Dawało się to zauważyć dzięki temu, że przychodząc wieczorem po apelu obozowym, mogli być obserwowane przez wszystkich więźniów, którzy o tej porze znajdowali się już po pracy wewnątrz obozu.

Pierwszym, rzucającym się w oczy rysem był stan fizyczny więźniów łódzkich i poznańskich — wyjątkowo żyli. Więźniowie ci wyglądali nieraz bardziej wychudli i wynędzniali cielesnie, niż długotrwali pensjonariusze obozu, w przeciwieństwie do przybyszów z innych więzień, którzy na ogół byli jeszcze w dobrej formie, o ile nie byli nabyt sturtoruwerami przy śledztwie.

Ze nie było to wrażenie czyste zewnętrzne, dozwoliła śmiertelność tych transportów, którą w ewidencji łatwo było dostrzec, a która była znacznie wyższa niż u innych transportów polskich.

Przy jednym z tych transportów obóz był świadkiem wzruszającego przywitania przywiezionego już dawniej z Radogoszczy do Gross Rosen więźnia z nowoprzybyłym ojcem i bratem. Dowiedziawszy się wówczas, że jeszcze jeden brat, matka i siostra, zdołali uniknąć aresztowania i ukryć się w porę. Nawet SS-mani nie interweniowali w tej naruszającej porządek obozowy scenie. Stary więzień-kryminalista Niemiec, skończony zresztą lotr i wróg Polaków, pierwszy i ostatni raz zauważył miększym głosem, pokrywając ironią widoczne wzruszenie: „Wy Polacy musicie być narodem bandytów, że was tak wszystkich, wszystkich zamykają...” Dzieło greiserowskiej administracji i jego poruszyło.

Z rozmów z więźniami z „Warthelandu” wynikało wyraźnie, że inicjatywę zeszła do obozu koncentracyjnego mają firmę prywatną i administracja cywilna — o ile chodzi o przestępstwa związane z pracą i nie mające charakteru politycznego. Takich zaś było najwięcej, bo politycznych w „Warthelandzie” przeważnie tracono natychmiast. Gesapo, a ściślej Staatspolizeiteilstellen, placówki zajmujące się m. in. kierowaniem do obozów (kierownik Staatspolizeiteilstelle urzędował przy osobie namiestnika, jako jego łącznik z gestapo) — były w wypadku tych zesłań jedynie wykonawcami.

Jeszcze jedną cechą tych „warthelandzkich” transportów był rzadko używany kiedyś w obozach, który sami nie mogli. Pewnej środy wyładował on przed kancelarią obozową czterech mężczyzn — którzy razem mieli trzy nogi! Trzech jednonogich i jednego beznogiego Polaka administratora „Warthelandu”, na którego ciele stał Artur Greiser, uznana za niebezpiecznych przestępców i za pośrednictwem Staatspolizeiteilstelle zeszła do obozu koncentracyjnego.

Hieronim Pawlicki.

Andrzej Józef Kamiński.

Szlakiem wielkości tragicznej\*)

Są książki, których twierdzenia i przesłania po to tylko się rozgraniczają, by w ostrym świetle krytyki ukazać maskujące się przeciwności, by z przeraźliwą niekiedy wyrazistością wyrazić

Taką książką jest publikacja St. Strumph-Wojtkiewicza: „Sikorski i jego żołnierze”. Książka o blaskach i cieniach emigracji 1939—1945.

„Dzieje to — pisze autor — są w ogromnym stopniu historią Władysława Sikorskiego i historii polskiej młodzieży walczącej”. Lecz czy na emigracji nie było jeszcze innych czynników, odpowiedzialnych za obronę niepodległości Polski w burzliwych czasach ostatniej wojny? Byli „czynnikami inne, jak np. starszyna oficera, polskie partie polityczne na obczyźnie, publicystyka niezależna, kler i inteligencja — odegrali z tych lub innych przyczyn rolę drugorzędną(?) nieraz ujemną dla Polski, czasem nieobliczalnie szkodliwą”, były niewątpliwie głębsze przyczyny, dla których walki wewnętrzne rozbiły jedność narodową emigracji. Wiemy jedno: te jednostki celów i dróg nie było w ogóle. Czy był jej nie mogło? Jak Sikorski, i my stoimy przed sfinsek.

Jak wiemy, autor należał do grona bliskich, oddanych i w pewne arkana wtajemniczonych współpracowników Sikorskiego. Nie tworzył wprawdzie wydan, ale wiedział o nich to, co każdego publicystę fascynuje i dla sprawy zdobywa. Autor znał „dane oficjalne”, „Dziennik czności” Naczelnego Wodza był dla niego otwartą księgą — Sikorskiego myśli, dyspozycje zmieniających się koncepcji politycznych, wreszcie jego dyplomatyczne sukcesów i — klęsk. Słowem — autor stał w cieniu tajemnicy, jak ludzie tworzą historię.

Misję, „dni i prace” dziejowe Sikorskiego okre-

ślał jego rozkaz dzienny z dnia 7 listopada 1939 roku, wydany w Paryżu: „Armia polska, ta jedyna obecnie ostoja ciężko doświadczonego narodu, zaufania kraju nie zawiedzie. Jej żołnierze, od zwykłego szeregowca począwszy, a na Naczelnym Wodzu skończywszy, zwyciężą albo zginą, bijąc się o honor i wolność Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg”.

Niestety, wyłączenie wolności przez armię polską emigracji pozostało tajemnicą losów Polski. Jaki był więc finał misji dziejowej Sikorskiego i jego żołnierzy? „Dziesiątki tysięcy żołnierzy Sikorskiego zginęło. Zginął sam Naczelny Wódz”. Zwycięstwo zostało za grobem Sikorskiego. „Ale zwycięstwo przyszło wraz z zwycięstwem Wielkiej Demokracji Świata”.

Książka Stanisława Strumph-Wojtkiewicza aktualizuje pewną paralelę historyczną. Sikorskiego wyróżniały wszystkie cechy wodza, męża stanu, patrioty i obywatela, których losy odmiłowy najtragiczniejszemu Marszałkowi Polski — Rydzowskiemu, o którym Jerzy Kirchner w „Odrodzeniu” z dnia 16 września 1945 r. w artykule „Kampania wrześniowa” pisał: „Nie ulega wątpliwości, że w tych warunkach (konieczność kierowania odwrotem kilku armii) Śmigły powinien był znieść groźbę i pozostać w Warszawie. Przyszedł tu bowiem czas wielkich decyzji, czas, w którym trzeba było chcieć i umieć znieść wielkie ryzyko. Historia schyliła bzoło przed naczelnym wodzem, który pozostał w zagrożonej stolicy, czy też nawet przeniósł się do ścisłym sztabem do Kutna, ażeby stanąć kierować bezpośrednio, odwrotem swego najmlodszego ugrupowania (armie „Torun” i „Poznań”), natomiast historia nie przebaczy Rydzowski wyjazdu tam, skąd nie mógł dojechać. Naród doznał wówczas i zawsze w tym będzie widzieć tylko — ucieczkę”.

Dwie postacie historyczne — dwa światy losów i konieczności dziejowych. Tylko jedno za grobem zwycięstwo — Sikorskiego. Dwie tragedie: Sikorskiego bohaterska śmierć pod Gibraltar, na służbie narodu i Polski. Zgon Śmigłego był

zgonem człowieka pokonanego, złym cieniem własnego losu.

Katastrofa gibraltarska. Czyja wina? „Umiarowana demokratyczność Sikorskiego — pisze Strumph-Wojtkiewicz — i jego przyjazna postawa dla Rosji wystarczyły na otrzymanie skazującego wyroku reakcji. A kto był wykonawcą tego wyroku — historia wyjaśni niewątpliwie”. Stronniczka polityczna ponoszą winę, że w Londynie obóz polityczny, który w kraju przegrał wojnę z Niemcami — znalazł na emigracji możliwość reaktywowania swej polityki wschodniej przeciw Rosji Radzieckiej i przeciw dziesięciu interesom Polski, której odbudowa jako wynik zwycięstwa Wielkiej Demokracji Świata mogła być tylko oparta na sojuszu i braterstwie broni z Rosją, czemu polityka Sikorskiego dała polityczny wyraz w umowie polsko-radzieckiej z 30 lipca 1941 r. i w umowie o współpracy wojskowej polsko-sowieckiej z 14 sierpnia 1941 r., którą podpisał wspólnie z marszałkiem Stalinem. Niestety, przepaść dzielała emigrację od sojuszu z Rosją była za głęboka, a przelec, po której Sikorski szedł do tego sojuszu, była za wąska.

Następne rozdziały książki, jak „Walki polskie w Norwegii, Francji i Afryce”, „Udział Polaków w inwazji na kontynent”, „Polska marynarka wojenna”, „Lotnicy polscy na zachodzie” i wreszcie rozdział „Żołnierze samotni”, to bohaterskie dzieła i wielkie glorie oręży polskiego. Niejedną kartą tych rozdziałów kipi życiem i heroizmem, złości się chwałą „żołnierzy Sikorskiego”. Trzeba to koniecznie przeczytać.

Książki nie pisał historyk, lecz publicysta o własnym, niekiedy ostrym spojrzeniu na ludzi i wydarzenia historyczne. Jest ona wartościowym publicystycznym przyczynkiem do wojennej historiografii polskiej z lat 1939—1945 nie pozbawionym historycznej ścisłości.

Czytając książkę St. Strumph-Wojtkiewicza, uważny czytelnik nie oprze się prawdzie, że Armia Polska na emigracji i jej Naczelny Wódz walczący z potęgą ciemnego losu. Przeświecenie gestych i opornych mroków tego losu — to trud i zasługa autora.

Książkę zdobiją liczne fotografie i mapki orientacyjne.

\*) Stanisław Strumph-Wojtkiewicz: „Sikorski i jego żołnierze”. Nakładem Księgarni Ludowej T. Lemański, Łódź 1946, str. 266.





Sobota, dnia 13 lipca 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Małgorzaty
Kalendarz siołwianski — Rodomity

Niedziela, dnia 14 lipca 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Bonawentury
Kalendarz siołwianski — Dobrosta

Echa poznanskich wydarzeń

Na terenie naszego miasta otwarte zostały dwa dalsze punkty rozdzielcze na artykuły włókiennicze i obuwie: Polska Centrala Spółdz. Spoż. Pracowników Kolejowych przy ul. Wierzbiciele 6 i przy ul. Prądzynskiego 13.

(m) Pracownicy Zakładów H. Cegielski: Józef Gepczyński, zam. przy ul. ks. Skorpulki i Marian Poroda, zam. przy ul. Dąbrowski 13, m. 3, zostali podczas pracy przygniecieni przez maszynę, doznając ciężkich obrażeń całego ciała. W stanie poważnym przewieziono ich — z braku miejsca w szpitalach cywilnych — do Szpitala Okręgowego W. P. przy ul. Grunwaldzkiej.

Podczas wykonywania czynności służbowych spadł w ubiegły czwartek z rusztowania pracownik fabryki papieru „Malta” Władysław Augustyniak. Poturbconego odwiozło Pogotowie Ratunkowe do szpitala Elzbietańek. Do tegoż szpitala przywołano ofiarę przedworzajacego wypadku motocyklowego w zbiegu ulic Palacza i M. Focha — Grzegorza Hirota. Stan jego jest bardzo poważny.

Z samego dnia zdarzył się wypadek wysoce tragiczny, w którym tramwaj w pobliżu wozowni przy ul. Palacza. W wyniku wstrząsu 5 osób spośród pasażerów zostało pokaleczonych odłamkami szkła.

Pociągami z Gubina przywieziono w ub. środe 17-letniego repatrianta Stanisława Boraka (nr rej. 6840), zamieszkałego we wsi Dobrze, gmina Czarnowice pow. Gubin, który — jak się okazuje — wpał na minę przeciwczołgową, doznając okaleczenia twarzy, oczu, obu rąk i obrażeń wewnętrznych. Nieszczęśliwego chłopca odstawiono karetką Pogotowia Ratunkowego do szpitala miejskiego.

Szczepienia przeciwko tyfusowi podlegają wszyscy

(p) W związku z odbywającym się w czasie od 8 do 27 bm. szczepieniem ochronnym przeciw tyfusowi brzusnemu Wydział Zdrowia prosi właścicieli względnie administratorów domów o spowodowanie lokatorów w wieku od 5 do 60 lat do obowiązkowego zgłaszania się do szczepienia w wyznaczonych punktach i dniach wskazanych na afiszach.

Właściciele, względnie administratorzy domów zechcą zwrócić uwagę lokatorów, że po zakończeniu akcji szczepień przeprowadzona będzie w każdym domu ścisła kontrola. Kto od szczepienia uchyla się, podlegać będzie karze do 3 miesięcy aresztu i 3 tys. złotych grzywny i to jednej albo obu karom łącznie.

Odo szczepienia nie są zwolnione nawet te osoby, które w czasie okupacji, bądź w ubiegłym roku były kilkakrotnie szczepione. Surowica przeciwtyfusowa uodpornia organizm na kilka zaledwie miesięcy i aby utrzymać ludność od niebezpiecznej choroby, koniecznym jest coroczne szczepienie. Kto uchyla się od obowiązku, narazi nie tylko siebie na łatwe zakażenie się tyfusem, lecz w przypadku zachorowania staje się niebezpiecznym rozsadnikiem zarazy wśród swego otoczenia. Tylko zdyscyplinowane społeczeństwo, poddające się bez szemrania bezbolesnemu zabiegowi zapobiegać może wybuchem epidemii.

Premiera „Zemsty nietoperza”

Dzisiaj wieczorem Teatr Wielki wystawia premierę jednej z najpiękniejszych operetek Jana Straussa „Zemsta nietoperza”, należącej do tzw. klasycznego repertuaru operetkowego. Na deskach naszego teatru otrzymamy „Zemsta nietoperza” zawsze jak najstaranniejszą obsadę ról i wystawę.

Również i obecna dyrekcja nie szczędziła sił, by dzisiejsza premiera wypadła jak najlepiej. Najmłodszą i najpiękniejszą głose zespołu teatralnego, świątne kostiumy, nowe „wkładki” baletowe, odpowiednia oprawa sceniczna gwarantują „Ziemie nietoperza” długotrwałe powodzenie i efektowne zakończenie obecnego sezonu operowego.

Odpowiadamy czytelnikom

Stanisław Sinkowski — Barcin. Chcielibyśmy zachwycać się przysyłanymi nam wiadomościami, ale jeżeli Pan pisze:

„Tak być musi —

Tak mi chemy,

Tak raz umczyemy

Tylko kiedy — to nie wiemy”

to prosimy wybaczyć nam, jeśli jesteśmy zdania, że tak być nie musi, że tak nie chemy. A propos imię: radzimy przestać męczyć się pisaniem „poezji”. Życ Pan będzie wtedy dłuższe.

Zbigniew Kurzeski — Wieleń nad Wartą. Mimo najuśmiejniejszych starań nie potrafiliśmy odczytać początków: raz dlatego, że pismo przypomina hieroglify egipskie, a po wtóre, że skrawki odgadywanej treści są dla nas nierozwiązalnym rebusiem.

A. Switalski — Poznań. Zdaniem naszym należy tę sprawę jak najszybciej skierować do prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Szczecinie. Najlepszych informacji udzieli Panu: Związek b. Więźniów Politycznych w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 3 lub prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu przy ul. Młyńskiej — w gmachu Sądu Grodzkiego.

Ninka R. — Poznań. W siedemnastym roku życia nie potrzeba się upiększać. Pierwszą puderownicę, odówek lub karmin otrzymuje się zwykle w prezencie od rodziców lub przyjaciół... ale dopiero po maturze.

Henryk Gostowski — Mosina. Adres pana E. Z. 150 West 88 Street, New York City, N. Y. USA.

Młodzież poprowadzi akcję repolonizacyjną na Ziemiach Odzyskanych

Z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego odbyła się w dniu 8 bm. konferencja przedstawicieli Zarządu Głównego PZZ-tu i zarządów głównych organizacji młodzieżowych w sprawie akcji repolonizacyjnej w czasie odbywania obozów letnich młodzieży polskiej na Ziemiach Odzyskanych. W konferencji wzięli udział z ramienia Ministerstwa Ziemi Odzyskanych — dyr. J. Dubiel, Ministerstwa Oświaty — dyr. Biura Ziemi Odzyskanych Michał Pollak oraz przedstawiciele OMTUR, ZHP, PCK i YMCA.

Na konferencji wygłosili dłuższe referaty programowe: mgr Serwanski i mgr Pięnkowski, kierownik sekcji społecznej.

Dyskusja wykazała, że Związek Harcerstwa Polskiego organizuje około 2000 obozów letnich na Ziemiach Odzyskanych. Na obozy wysyłają chorągwie warszawska i mazowiecka 8.000 młodzieży na Mazury do 60 ośrodków. Na terenie Pomorza Zachodniego zostanie zorganizowanych

27 obozów z chorągwi z Polski Centralnej; na terenie Dolnego Śląska 50 obozów. Poza tym chorągwie miejscowe zorganizują własne obozy. Główna Komenda Harcerzek zorganizuje około 3000 obozów własnych.

Prócz tego w Turawie na Dolnym Śląsku rozpoczął się już centralny obóz szkoleniowy dla instruktorów z całej Polski.

Akademickie Koło PZZ-tu w Łodzi przeprowadzi jeden obóz wędrowny w celach kulturalno-społecznych na Ziemiach Odzyskanych.

Polski Czerwony Krzyż zorganizował w okręgu dolnośląskim 5 obozów oraz po jednym w okręgu gdańskim i wielkopolskim. W każdym z nich jest po 100 dzieci w wieku 10—14 lat. Obozy te mają za zadanie nieść pomoc sanitarną mieszkańcom Ziemi Odzyskanych.

OMTUR dysponuje dwoma ośrodkami w Międzygórzu i Koszęcinie. Są to ośrodki wypoczynkowe, przewidujące 5-tu turnusów po 1000 osób.

Prócz tego 22 lipca OMTUR organizuje 2 obozy w Zielonej Górze i w Gorzowie. W trakcie trwania obozów OMTUR-u przewidziane są wyścigi i ogniska ze współudziałem miejscowej ludności.

YMCA posiada na terenie Dolnego Śląska we Wrocławiu, Jeleniej Górze i Klodzku 3 obozy dla 3250 chłopców w wieku lat 12—18.

Związek Samopomocy Chłopskiej zorganizował kolonie dla dzieci mazurskich w województwie kiełkim.

Podczas konferencji rozdzielono między delegatów organizacji młodzieżowych komplety wydawnictw PZZ-tu i „Wydawnictwa Zachodniego”. Wydawnictwa te zostaną rozesłane do wszystkich obozów i staną się poważnym materiałem instrukcyjnym dla kierowników obozów. Zająto się również sprawą bibliotek obywatelskich.

W wyniku konferencji ustalono ściśłą współpracę PZZ-tu z organizacjami młodzieżowymi, które instruowane w przedmiocie Ziemi Odzyskanych przez P. Z. Z. będą mogły w ramach swojej działalności i imprez wnieść cenny wkład w akcję repolonizacji Ziemi Odzyskanych. Przez codzienny bezpośredni kontakt z ludnością Ziemi Odzyskanych młodzież polska nie tylko zapozna się dokładnie z tym ważnym zagadnieniem, ale przez swoje życzliwe podejście i serdeczną postawę zwiąże Ziemię Odzyskaną jeszcze śmiej z Macierzą. (g)

Jeszcze o „Domu Kultury”

Sprawa Domu Kultury w Poznaniu, którą poruszaliśmy na łamach naszego pisma kilka dni temu nie została niestety przez właściwe władze odpowiednio wyjaśniona. Przynależą nam jedynie sprostowanie autora notatki, które z obowiązku dziennikarskiego zamieszczamy w dosłownym brzmieniu.

W związku z artykułem, jaki został zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim” w dniu 3 bm. w nr 180 pod tyt. „Co się dzieje w Domu Kultury” odwołuję zwrot „piekło dantejskie”. Nie wiadomo tam również żadnych butelek po wódce. Sprawy teakrowate należy jako złośliwy donos.

Władze, urządzające zabawę w Domu Kultury nie były dostatecznie poinformowane, że pod salą znajdują się mieszkania prywatne. Zabawa miała charakter spokojny i urządzana była dla młodzieży, która skończyła Kurs 7-mio klasowej szkoły powszechnej Oświaty Dorosłych. Osobom, które zajmują się bezinteresownie pracą oświatową szerszego ogółu społeczeństwa należy się za ich poświęcenie — uznanie.

Tyle sprostowanie — a nam chodzi o całkiem inne kwestie, z którymi lokatorzy nie mają nic wspólnego.

Faktem jest, że obecny Dom Kultury był poprzednio miejscem, w którym odbywały się obrzędy pewnego kultu religijnego. Takie miejsca muszą być w imię wolności religijnej i tolerancji

a również w myśl prawideł kulturalnego postępowania — uszanowane. Świątynią, a bez wątpienia był nią obecny Dom Kultury — można przebudować albo zamienić na lokum służące innym celom, ale nie można przemieniać ją na cyrk, warietę lub salę dancingową. A tymczasem w Domu Kultury podobne imprezy były urządzane.

Organizatorzy tych imprez zapominają widocznie o tym, że nasi wrogowie za granicą i w kraju wykorzystują wszystkie okazje, by oskarżać nas, że kościółki zamieniamy w tingel-tangle.

A poza tym — co jest Dom Kultury? To jest również świątynią, do której wchodzić należy z takim samym uszanowaniem, z jakim wchodzi się do teatru, muzeum, biblioteki i naukowej pracowni. Tam wykują się nowe formy kultury, szlachetniejsze, wznioślejsze, nie zbrukane nawet jednym kiłskim wódką, głupim dowcipem lub podniecającą nagością cyrkowych ekwilibrystek.

Dom Kultury — to miejsce zebrań naukowych, literatów, artystów-plastyków; to miejsce wystaw prac artystycznych, sale odczytów, czytelnie, biblioteki, miejsce koncertów, ewentualnie występów artystycznych...

Oddajmy Dom Kultury pod zarząd obywateli najkulturalniejszym a oni już sami będą wiedzieli jak go użyć dla dobra społeczeństwa.

Tadeusz Pasikowski

Pomagajmy przy zniwach

(c) Do najważniejszych zagadnień obecnego okresu w życiu gospodarczym naszego państwa leży jak najprawniejsze przeprowadzenie akcji zniwnej. Wzorem roku ubiegłego winni do tej akcji stanąć wszyscy, którym czas wolny od zajęć, a w szczególności dłuższy urlop pozwoliła na udział przy pracach zniwnych. Niezależnie od wojska i Związków Zawodowych — które już zadeklarowały swój udział na poszczególnych terenach kraju, do prac stanąć powinna przede wszystkim młodzież wolna w tym okresie od nauki i zajęć. Wpływ na to mogą mieć kierownicy organizacji młodzieżowych. Za młodzieżą, podają na pewno starsi, którzy urlop zechcą spędzić poza miastem, a równocześnie połączyć przyjemnie z pożytecznym. Okazanie zrozumienia dla

tak ważnej akcji, która ma poważne znaczenie w aprowizacji kraju w roku następnym, będzie równocześnie wykazaniem swego obywatelskiego nastawienia dla potrzeb ogółu.

Powiatowy Oddział Inf. i Propagandy w Poznaniu organizuje wysyłkę ochotników na majątki i gospodarstwa położone na terenie powiatu poznańskiego. Dla wielu chętnych otwiera się więc możliwość milego spędzenia urlopu lub wakacji szkolnych na świeżym powietrzu przy równoczesnym przyłożeniu swej ręki do pracy nad przeprowadzeniem prac zniwnych.

Informacyj udziela wspomniany urząd przy ul. Dąbrowskiego 77, gdzie również dokonuje się zapisów.

Ku czci gen. Sikorskiego

(p) Postać gen. Władysława Sikorskiego, nieustraszonego bojownika o dobro Polski i narodu, trwa wiecznie żywa w pamięci polskiego społeczeństwa.

W dniu 4 bm. przypada trzecia rocznica tragicznej śmierci bohatera naszego żołnierza i wielkiego męża stanu. W uczczeniu zasług zmarłego generała odprawi się za spokoję jego duszy, w niedzielę 14 bm. o godz. 10-tej w kościele farnym załobna msza św. W południe tego samego dnia o godz. 12-tej staraniem Komitetu Organizacyjnego Stronnictwa Pracy odbędzie się w Teatrze Wielkim uczta akademicka załobna, na program której złożą się: utwory muzyczne, referat o gen. Władysławie Sikorskim oraz przemówienia; przedstawiciele stronnictw demokratycznych i Wojska Polskiego.

Wstęp na akademię bezpłatny.

Kto chce wyjechać do Związku Radzieckiego?

Polsko-Radziecka Komisja Mieszana dla Spraw Ewakuacji podaje do wiadomości wszystkim obywatelom narodowości litewskiej, białoruskiej, rosyjskiej, ukraińskiej i rusińskiej, przebywającym w województwie poznańskim, że ewakuacja na terytorium Związku Radzieckiego i Republik Rad przeprowadzana będzie do 25 bm.

Osoby, które pragną wyjechać do ZSRR zechcą zgłosić się do konsulatu Związku Radzieckiego w Poznaniu przy ul. Marynarskiej 3.

Osoby polskiej narodowości, mężowie i żony obywateli sowieckich załatwiać mogą również swe formalności w konsulacie radzieckim w Poznaniu.

Dziś „Wieczornica Grunwaldzka”

(m) W tych dniach mija rocznica zwycięstwa oręża polskiego nad potęgą krzyżacką w pamiętnym bitwie pod Grunwaldem. Dla uczczenia historycznej rocznicy Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Zachodniego organizuje w dniu dzisiejszym „Wieczornicę Grunwaldzką”, która odbędzie się w auli Akademii Handlowej o godz. 19. Program przewiduje przemówienie przedstawicieli PZZ, Wojska Polskiego, recytacje artystów Studia Dramatycznego oraz występy orkiestry 13 pp.

Spoleczeństwo poznańskie dla zadokumencowania swych uczuć patriotycznych i ciagle czujnej postawy wobec niebezpieczeństwa niemieckiego, winno w wieczornicy tej wziąć jak najliczniejszy udział.

Sp.

Stefan Michalowski

właśc. Zakł. Chem.-Przem. „Centralina”

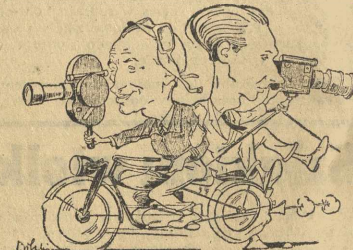
ur. dnia 22. 8. 1883 r., odznaczony za walkę o polskość Górnego Śląska, został zamordowany przez zbirów niemieckich w Magdalence dnia 28 maja 1942 r.

Ekshumacja i pogrzeb odbyły się w Warszawie na cmentarzu wojskowym na Powązkach, dnia 8 lipca 1946 r., o czym zawiadamiają

żona, córka, synowie i rodzina

Opole G. Śl., Poznań, Warszawa, Łódź.

7-231



Rys. Biłski

nia na różnych antenach świata — ob. Ludomił Buźnicki, obecny współwłaściciel firmy Foto-Kamera.

Jego towarzyszy to Mieczysław Szuba, doskonały fachowiec i świetny operator filmowy. Przeważa on swoje przedsiębiorstwo pod firmą „Radiofilm” w Poznaniu. Obaj filmowcy są członkami sekcji włośkatośmowców przy Tow. Miłośników Fotografii. Produkują najczęściej filmy włośkatośmowe, a pracą swą zyskali sobie powszechną uwagę.

Filmowcy nakręcili już szereg krótkometrażówek, m. in.: film zamówiony przez Zarząd Miejski pt. „Zrzuńnawny Poznań dziękuję UNRRA za dary”, reportaż z pogrzebu Feliksa Nowowiejskiego, reportaż z Zachodniego Kongresu Dziennikarskiego, reportaż ze Szczecina zatytułowany: „Trzymamy straż nad Odrą”. W pracy znajdują się filmy: „K. S. Waria w 1946 r.” i „Targi Poznańskie”.

„Radiofilm” wyprodukował również reportaż z zawodów bokerskich Polska—Czechosłowacja, z radioteleportaż z Gorzowa, Santoku i innych film Stron Ziemi Lubuskiej. Na warsztacie jest film w kolorach naturalnych pt. „Poznań wczoraj, dziś i jutro”. Obie filmy wykonały ostatnio film pt. „Wiosenne święto sportowe”, przedstawiający biegi na przełaj o mistrzostwo Polski i o puchar „Głosu Wielkopolskiego”.

Podkreślić należy, że filmy i reportaże filmowe wykonywane były w rekordowo krótkim czasie i niejednokrotnie wchodziły na ekran w dwa dni po nakręceniu.

Sukces naszych filmowców jest poważny, a poziom ich prac stosunkowo wysoki. Dziedzina filmowa jest dzisiaj w okresie powojennych zniszczeń bardzo upośledzona, a normalny rozwój kinematografii, zahamowany brakiem sprzętu, chemikaliów, a przede wszystkim taśmy, której dołtychczas w Polsce nie produkuje się. Robienie z niczego coś to wielka sztuka, więc trzeba pochwalić inicjatywę poznańskich filmowców — zyczyć im najlepszych sukcesów. Tom.



### Deklaracje wierności

#### i zaświadczenia tymczasowe

W związku z rozporządzeniem ministra administracji publicznej z dnia 7 maja br. przedłużającym termin składania deklaracji wierności narodowi polskiemu i demokracji państwa polskiemu przez osoby wpisane do III i IV grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy tzw. „Leistungs-Pole” do dnia 31 br. przypomina się wszystkim osobom, które do grup tych należą, a mieszkają na terenie m. Poznania dotychczas nie spełniły obowiązku złożenia i podpisania deklaracji, aby zgodnie z zarządzeniem zgłaszały się do dnia 31 br. w Zarządzie Miejskim, ul. Matejki 48/49 w pokoju 324 w godzinach od 10—13.

Kto nie złoży deklaracji wierności, podlega zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 6. 5. 1945 o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów — umieszczeniu w miejscu odosobnionym na czas nieoznaczony.

Równocześnie podajemy, że w związku z upływem ważności „Zaświadczeń tymczasowych” dla osób zaliczonych przez bi. władzę okupacyjną do grupy tzw. „Leistungs-Pole”, odbierać można zaświadczenia stałe w Zarządzie Miejskim przy ul. Matejki 48/49 w pokoju 324 codziennie w godz. od 10—13-tej za zwrotom zaświadczeń tymczasowych oraz uiszczeniem opłaty administracyjnej w wysokości 10 zł.

#### Msze w niedzielę w kościołach

- Parafia Św. (Śródmieście): godz. 6, 7, 8, 9, 10 (szkoła), 11 (suma), 12, 30.
- Parafia Archidiecezjalna (Śródek): godz. 6, 7, 9, 30 i 11-ta.
- Parafia Boże Ciało: godz. 6, 30, 7, 30, 8, 30 (suma), 11, 30.
- Parafia św. Wojciecha (Śródmieście): godz. 8, 9 (szkoła), 10 (suma), 11, 30.
- Parafia św. Michała (Lazarz): godz. 6, 7, 8, 9 (szkoła), 10 (suma).
- Parafia Matki Bożkiej Bolesnej (Lazarz): godz. 6, 7, 8, 9, 10 (szkoła), 11 i 12, 30.
- Parafia Zmartwychwstania Pańskiego (Wilda): godz. 6, 7, 8, 9 (szkoła), 10, 11 (suma) i 12, 30.
- Parafia św. Józefa (Solac): godz. 9 i 11 (suma).
- Parafia św. Stanisława Kostki (Winiary): godz. 8, 10, 30 (suma).
- Parafia św. Rocha (Rataje): godz. 8 i 11 (suma).
- Parafia Niep. Począ. N. M. P. (Główna): godz. 7, 8 (komunja św.), 10 i 11.
- Parafia Matki Bożkiej Częstochowskiej (Naramowice): godz. 8 (szkoła) i 10, 15 (suma).

#### Sobota, 13 lipca 1946

W teatrach poznańskich:  
Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Zemsta nieopierzona” (premiera: 19-ta, godz. 15-ta — „Cyganeria”, godz. 19-ta — „Zemsta nieopierzona”).  
Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta i jutro, godz. 15-ta i 19-ta.  
Teatr Różniak: dziś, godz. 19-ta i jutro, godz. 16-ta i 19-ta — „Roszkosna dziewczyna”.  
Teatr Letni: dziś, godz. 19, 30 i jutro, godz. 16-ta i 19, 30 — „Kokosowy interes”.

#### W kinach poznańskich:

„Apollo” — „Pod gołym niebem”; „Baltyk” — „Nieuchwytny Smith”; „Muza” — „Aktor”; „Rialto” — „Kala Nag”; „Warta” — „Bruzil”.  
Początek przedstawień w kinach: w godz. 16, 18, 20; w niedzielę i święta od godz. 14-tej.

#### Z Teatru Nowego

Dziś o godz. 19 i jutro w niedzielę o godz. 16 i 19: grana jest daleka wesoła i melodyjna komedia muzyczna „Roszka, szła dziewczyna” w doskonałym obsadzie. W próbach jest sztuka Hopkina „Artystyka”, która w ciekawy sposób wprowadza widza w specyficzną atmosferę kulis amerykańskiego teatru — w wesoła i pełna sentymentów przytębia aktorów wrodzonego teatru. Reżyseruje sztukę R. Wasilewski.

#### Koncert w Ogrodzie Zoologicznym

W niedzielę dnia 14 br. koncertować będzie w Ogrodzie Zoologicznym orkiestra S. S. S. i W. pod dyr. kapelm. Sławka Stenalskiego. Początek koncertu o godz. 16-tej. W razie niepogody koncert nie odbędzie się.

Muzeum Wielkopolskie: wystawa fotografiki z udziałem prof. Jana Bułhaka — codziennie od godz. 10—14-tej.

## KOMUNIKATY

Parafia w Junikowie urządza jutro, 14 br. o godz. 17-tej w parku przy ul. Budziszynskiej 85 (Junikowo) „Wielką Wenkę”. Dojazd tramwajem 3, 4 i 5. Dochód na cele parafii.

W sprawie spadkowej po ppor. Ignaciu Stefanie Kucharskim, poszukujemy rodziców jego, Stanisława i Karoliny. Zgłoszenia do P. C. K. K. ul. Asnyka 5, pok. 3.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu wzywa swych członków, którzy pobrali w mies. czerwiec br. kartę żywnościową i kartę do złożenia w Sekretariacie Związku odcinków nr nr 40 i 41 na wiegel, najpóźniej do dnia 25 lipca br. Karty wymienione na miesiąc sierpień na karty żywnościowe muszą być dostarczone najpóźniej do dnia 20 br. Dzieci ponad lat 16, uczęszczające do szkoły, zobowiązane są dostarczyć zaświadczenie szkolne. Karty wymienione nie dostarczone na czas nie będą po terminie uwzględnione.

Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet zawiadamia, że wycieczka Koła Poznań, Śródmieście odbędzie się w niedzielę, dnia 14 lipca. Zbiórka przy Zielonych Ogrodach, przystanek autobusowy, o godz. 9-tej.

Prosimy o punktualne przybycie.

Uwaga OM TUR-owcy i Sympatycy Komitetu Miejski urzędują w apt. pod Nadejdzimskim, Marsz. Focha 146; dieje: dobrowolne datki. Wszystkich członków OM TUR, iowarzyjnyh i sympatyców zaprasza — Komitet organizacyjny 7-191.

Komitet Parafialny św. Jana Jerolimskiego urzędują w niedzielę, dnia 14 lipca 1946 roku tradycyjny „Kiermasz Wielkopolski”, połączony z zabawą dla dzieci na terenie ogrodów działkowych, ul. Warszawska. Dojazd dojazd autobusami. Początek o godz. 14-tej. W razie niepogody odbędzie się impreza na sali.

Zebrań w dniu 14 lipca  
Z Kupiectwa Rynkowego — godz. 10-ta w sali „Gospoda Cechowa”, ul. Mazowiecka 10.  
Pow. Zw. Ogrodniczy — godz. 10-ta ul. Mazowiecka 8a.  
Cechowa Czładki Ciesielska — godz. 11-ta w sali „Strzechy”, ul. Mielżyńskiego 23.  
Centr. Zw. Bedowców Kanałów „Czarnia 62” — godz. 11-ta w Domu Pocztowa, Al. Marcinkowskiego 23.

Dyżury aptek poznańskich  
W okresie od 13 do 20 lipca br. dyżury nocne: p. Matejki: dla Lazarza i Górczyca; apt. im. Matejki; ul. Matejki; dla Złota i Solacz; apt. im. Stasica ul. Dąbrowskiego 96; dla Wildy i Deba; apt. Fortuna, ul. Rybnickiego 96; dla Śródmieścia — apt. dra Kierzyńskiego, ul. Rybnickiego 12; apt. pod Lwem, Stary Rynek 75; dla Śródek i Głównej — apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41.

# Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

## Rybackie Spółdzielnie Pracy dźwigają przemysł rybny na Mazurach

(Asp) Okręg mazurski obfituje w liczne jeziora, które posiadają różne gatunki ryb, toteż przemysł rybny posiada tam wszelkie szanse rozwoju.

Pod względem smakowitości ryby z jezior są gatunkowo wyższe od ryb morskich. Jeziora mazurskie posiadają różnorakie gatunki ryb: węgorze, sandacze, karpie, leszcze a nawet sielawy. Jest dużo również i drobnej ryby, jak okonie, płoki itp., która raczej nadaje się dla przemysłu przetwórczego, aniżeli do bezpośredniego spożycia.

Istnieje jeszcze jedna duża możliwość dla rozwoju przemysłu rybnego na Mazurach i w Warmii: niezbyt daleka odległość od stolicy, która może być dużym odbiorcą ryb z jezior mazurskich.

Połowy są obfite, jeziora bowiem przez kilka lat nie były eksploatowane. Chociaż zdarzyły się wypadki połowów przy pomocy rzucania granatów do jezior przez żołnierzy, co wyrządziło pewne szkody wśród młodego narybku, mimo to w jeziorach mazurskich ryb jest pod dostatkiem.

Aby jednak przemysł rybnym mógł się tam dźwignąć, musi być dostateczna ilość fachowców — rybaków, którzy ze znajomością rzeczy rozpoczną swą działalność na Mazurach. Niestety, dotychczas sprowadzono na obszar mazurski zaledwie dwustu rybaków, choć potrzeba tam przynajmniej 2 tysiące fachowców.

Prócz znajomości fachu kandydat na rybaka posiadać musi niezbędny sprzęt, co wymaga sporej sumy.

Słowem potrzebni są ludzie i kapitał. Tę trudność systematycznie pokonują rybackie spółdzielnie pracy, które coraz pomyślniej rozwijają się na Mazurach. Jest ich już 14. Wszystkie wykazują bardzo ożywioną działalność i im to właśnie zawdzięczać należy, że przemysł rybacki buduje się w okręgu mazurskim.

Do spółdzielni rybackiej może zgłosić się każdy, kto posiada znajomość zawodu rybackiego. Każdemu członkowi spółdzielni przydzielają się określony rejon pracy i co najważniejsze, udziela niezbędnego sprzętu.

Rybackie spółdzielnie pracy dostarczają złozone przez swych członków ryby do Olsztyna, gdzie mieści się spółdzielnia handlowa. Jako dalsze ogniewo organizacji spółdzielczej, zajmuje się ona zbytem dostarczonych ryb. Handlowa Spółdzielnia Rybacka w Olsztynie prosperuje coraz lepiej. Postawiła ona sobie za zadanie zdobycie stołecznego rynku dla zbytu złowionych ryb.

Myliby się ten, kto by przypuszczał, że spółdzielcze organizacje ograniczają się tylko do łowienia i sprzedawania ryb. Wędziny dla przykładu chociażby wzorowa Rybacka Spółdzielnia Pracy w miejscowości Szaderek, gdzie w istniejącej sztucznej wylęgarni ryb montuje się już własną chłodnię.

W bieżącym sezonie wylęgarnia wyprodukowała 5 milionów sztuk sielaw, a pierwsze próby z sandaczem dały również pokaźne wyniki, pozwołyły

bowiem sztucznie wyprodukować przeszło pół miliona sztuk tej smakowitej ryby. Na miejscu znajduje się również zakładowa urzędzona wedzarnia. Odbiega ona od szablonu i wędzi już obecnie takie ryby, jak np. leszcz, który w postaci wędzonej smakowitością dorównywa nawet węgorzowi.

Handlowa Spółdzielnia Rybacka w Olsztynie zajmuje się nie tylko handlem, ale prowadzi warszaty, w których wytwarza się sieci i inne części, sprzętu rybackiego.

Rybackie Spółdzielnie Pracy wkrótce już przystąpią do stworzenia przemysłu przetwórczego i konserwowego.

Choć głównym rynkiem zbytu ryb z okręgu mazurskiego ma być Warszawa, jednak w przyszłości zamierza się zbyć ryb rozszerzyć na cały kraj, a nawet i na zagranicę.

## Związek Samopomocy Chłopskiej przydziela maszyny rolnicze

Zdajemy sobie sprawę, że podstawa naszego rozwoju gospodarczego jest rolnictwo. Od niego przede wszystkim zależne są inne gałęzie wytwórczości przemysłowej.

Wojenna gospodarka hitlerowskich zbirów doprowadziła rolnictwo w Polsce do ruiny. Musimy organizować je na nowo.

Związek Samopomocy Chłopskiej ma na tym polu osiągnięcia, którym nie i nikt nie zaprzeczy. Niemniej pozostało dużo do zrobienia. Odczuwa się w sezonie nadchodzącym powszechny brak maszyn-znwiarek. Dlatego spośród przydziałów UNRRA, przydział maszyn rolniczych jest może najcenniejszy.

Związek Samopomocy Chłopskiej za pośrednictwem swoich placówek terenowych podjął się rozprawa tych maszyn.

Jeżeli pomocy w obecnym czasie potrzebują wiele gospodarstw, to gospodarstwa parcelacyjne potrzebują jej najbardziej.

16 sztuk znwiarek, 61 obspyników, 30 grablarzy, 30 sieńników, Wojewódzki Zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej rozprządawa według rozdziałnika do Zarządów Powiatowych. W porównaniu z cenami wolnorynkowymi, gdzie znwiarek kosztuje 60 tys., sieńnik 30 tys., ceny (około 4.000 zł) są bardzo niskie.

Znwiarki znaku „Simpis” mogą być ciągnone kołami i traktorami. Zdajemy sobie sprawę, że taka ilość jest „kropką w morzu”, dlatego Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej będą się starać, aby te narzędzia były w jak największej właściwy sposób wykorzystane. (nad)

## Dywerysanci przed Sądem Wojskowym

(lk). Przed kilkoma dniami stanęła przed poznańskim Wojskowym Sądem Rejonowym na sesji wyjazdowej we Wrześni banda Andreja Grajka z Miłostawia, licząca 11-tu członków. Grajek rozpoczął swą działalność we Wrześni ub. r., kiedy to zdenerował w Wojska Polskiego i wślapił do bandy „Błyska-Dobrowskiego”, działającej na terenie powiatów: Jarocińskiego, średzkiego i średzkiego.

W krótkim czasie stał się oskarżony postrachem ludności, dokonując kradzieży koni i bydła oraz terroryzując mieszkańców wsi. Równie częsty były wypadki wymuszania żywności. Wystupując jako AK-owiec, werbował nowych

członków i tak w styczniu br. przyjął do swego grona 4-ech ludzi, w towarzystwie których dokonał napadu na mieszkanca komendanta M. O., sierż. Pawlaka w Borzykowice. Bandyci rozbroili sierżanta, a dalszymi ranunkami przeszkodziła milicja, która w poszukiwaniu za napastnikami ujęła ich, przy czym Grajek został raniony. Ponadto przewoził sądowni ustalił, że główny oskarżony zabił w dniu 18. 12. ub. r. Marię Stiller z Kruszynka, pow. Jarocin, rzekomo z rozkazu „Błyska”.

Herzta Grajka skazał sąd na karę śmierci. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od 1—5 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

#### LESZNO

Staraniem Stronnictwa Pracy Koło Leszno w trzecia rocznicę śmierci gen. Sikorskiego odbyło się w kościele parafialnym nabożeństwo żałobne celebrowane przez ks. prob. Peraka w asyście miejscowego duchowieństwa. Wieczorem w auli gimnazjum odbyła się uroczysta akademia żałobna. Odczyt o śp. gen. Sikorskim wygłosił mgr Bereski.

#### GNIEZNO

(pr) W sobotę, 13 br. o godz. 18-tej odbędzie się w sali Sądu Okręgowego w Gnieźnie (Nr 22 na I piętrze) wykład popularny na temat „Przebieg prawne dotyczące uznania za zmarłego i stwierdzenia zgonu”. Wykład ten odbędzie się w ramach prac komisji popularyzacji prawa.

## SPORT

### Poznańskie derby piłkarskie

**Warta — KKS**  
Jutro, w niedzielę odbędzie się pierwsze w tym roku spotkanie pomiędzy dwoma leaderami piłkarskimi okręgu poznańskiego:

**Warta i Kolejowym K. S.**  
Mecz ten, który wzbudził w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie, rozpocznie się o godz. 18-tej na boisku KKS w Dębcu.

**Admira — Ostrowia (Ostrów)**  
Również jutro, przed południem o godz. 11-tej na Arenie odbędzie się zawody finałowe o mistrzostwo kl. A POZPN pomiędzy drużynami Admirą (Poznań) a Ostrowia (Ostrów). Przedmecz drugich drużyn Zjednoczeni II — Admira II.

**O mistrzostwo klasy B**  
W ramach rozgrywek o mistrzostwo kl. B rozegrane zostaną w niedzielę zawody:

**K. S. „Legia” — „Polonia”** Chodzież rozegrają spotkanie o mistrzostwo klasy B w niedzielę o godz. 11-tej na boisku Warty.

**K. S. „Polonia” (Jarocin) — H. C. P.** — o godz. 16-tej na boisku Warty przy ul. Rolnej.

**K. K. S. (Krzysz) — Pogoń (Poznań)** — o godz. 15-tej na Arenie.

**Warta (Old Boye) — Pocztowy K. S. (Old Boye)**

Dziś o godz. 18.30 na boisku Warty zawody piłkarskie rozegrają starsi panowie Warty i Pocztowego K. S.

**Nivea przeciw Ubezpieczalni Społecznej**  
Dziś, w sobotę o godz. 18-tej na boisku „Polonia” w Głównej rozegrane zostaną towarzyskie zawody w piłkę nożną pomiędzy Ubezpieczalnią Społeczną a „Nivea”.

**Sparta (Praga) — Slavia (Praga) 4:2 (2:1)**

W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo w piłce nożnej drużyna praska „Sparta” pokonała KS „Slavia” Praga w stosunku 4:2 (2:1). Na meczu obecnych było 25 tys. widzów.

#### SPROSTOWANIE

W numerze 186 „Głosu Wlkp.” z dnia 10 br. w sprawozdaniu z biegu kolokowego błędnie podano, że trasa biegu prowadziła przez Krotoszyn i Nakło do wsi Węgierki za Wrześnią. Ma być — przez Kostryn i Niekło do wsi Węgierki za Wrześnią — co niniejszym sprostujemy.

## Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Pradze

Na stadionie sportowym im. Masaryka w Pradze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez odbywa praskie kluby sportowe „Slavia” i „Sparta”. Na zawodach tych, na których startowali najlepsi zawodnicy czeszy i zagraniczni osiągnięto następujące wyniki:

**Bieg na 800 m:** 1. Ljungreen (Szwecja) 1:56,8; 2. Holecek (Sparta Praga) 2 min.

**Skok wzwyż:** 1. Lindenkalz (Szwecja) 1:95 m; 2. Hausenblas (Sparta Praga) 1:90 m.

### Kolarze krakowscy uzyskują dobre wyniki na torze

Na torze KS „Cracovia” wznowione zostały popularne „środki” kolarskie. Pierwsza impreza odbyła się w ubiegłą środę. Udział w niej wzięli kolarze krakowscy z byłym mistrzem Polski Kupczakiem na czele. Ze względu na mające się odbyć torowe mistrzostwa Polski w dn. 21 br., zawody poświęcono głównie sprawdzeniu formy zawodników. Rozegrano 16 przedbiegów, w których Kupczak uzyskał dobry czas 12,4 sek. i 12,8 sek. W ogólnej punktacji zwyciężyła Legia (Kraków) — 13 punktów przed K.T.K. 3 pkt.

W wysygu na 10 okrążeń toru zwyciężył Janicz (Cracovia) w czasie 7 min. 46 sek. przed Giezą (Legia). Bieg drużynowy na 10 okrążeń toru wygrał zespół Legii przed K.T.K.

### Otwarcie sezonu motorowego K. S. Lechia

W niedzielę, dnia 14 br. Sekcja Motorowa K. S. Lechia otwiera sezon. O godz. 8-mej rano odbędzie się msza św. w kościele Zmartwychwstańców na Wildzie, poczem poświęcenia maszyn wzięli kolarze krakowscy z wyruszą wycieczką świąteczną na czele. Ze względu na mające się odbyć torowe mistrzostwa Polski w dn. 21 br., zawody poświęcono głównie sprawdzeniu formy zawodników. Rozegrano 16 przedbiegów, w których Kupczak uzyskał dobry czas 12,4 sek. i 12,8 sek. W ogólnej punktacji zwyciężyła Legia (Kraków) — 13 punktów przed K.T.K. 3 pkt.

W wysygu na 10 okrążeń toru zwyciężył Janicz (Cracovia) w czasie 7 min. 46 sek. przed Giezą (Legia). Bieg drużynowy na 10 okrążeń toru wygrał zespół Legii przed K.T.K.

### Nowy mecz Louisa w obronie tytułu mistrza świata

Znany impresario bokserki, Mike Jacobs ogłosił, że Joe Louis będzie walczył po raz 23-ci o mistrzostwo świata wagi ciężkiej 18 września br. w spotkaniu z Tami Maurielo na stadionie Yankee, Maurielo, były mistrz wagi średniej i ulubieniec mieszkańców dzielnicy Broux, był przez parę lat czołowym zawodnikiem tej wagi, a ostatnio znokautował Bruce’a Woodcock, mistrza Anglii.

### Rzut dyskiem: Hostek (Slavia Praga) 44.6 m.

**Bieg na 3 tys. m:** Sundin (Szwecja) 8:25,2 min.; 2. Zatopek 8:26,8 (nowy rekord Czechosłowacji).

**Bieg na 110 m (nowy płotki):** Linkmann (Szwecja) 15 sek.

**Skok o tyczce:** 1. Kreicar (Sokol Łomnice) 3:95 m.

**Sztafeta olimpijska:** (800×400×200×100) 1. Szwecja — 3:22,6; 2. Czechosłowacja 3:23,2.

### Kajakarstwo Eliminacje do mistrzostw Polski w Bydgoszy

W niedzielę, 14 br., o godz. 9-tej przy moście Rocha urządza sekcja kajakowa KS H. Cegielni regaty na Warcie. W programie biegi kajaków regatowych sztywnych jedynek i dwójek na dystansie 600 i 1000 m.

Z regatami będzie połączone uroczyste poświęcenie nowych kajaków wykonanych we własnej stoczni. W dniu otwarcia podniesienia sportu kajakowego i w związku ze zbliżającymi się międzynarodowymi mistrzostwami Polski, sekcja przystąpiła obecnie do budowy nowego typu kajaków S 6 — jedynek, dwójek i czwórek. Prace wykonuje specjalista lodziarski pod wskazówkami technicznymi wiceministra świata — Sobieraja.

### BTW na czele tabeli

W ogólnej punktacji po ostatnich regatach w Legnie pod Bydgoszczą prowadzi Bydgoskie Towarzystwo Wioślarzy 111 $\frac{1}{2}$  pkt. przed AZS (Kraków) 39 pkt., KKW (Bydgoszcz) 27 pkt., i T. W. Płock 25 $\frac{1}{2}$  pkt. Dalsze miejsca w tabeli zajmują: 5. K. W. „Wisła” (Warszawa) 4 pkt., 6. K. W. „Gopło” (Kruszwica) 4 pkt., G. T. W. (Grudziądz) 3 pkt., K. S. „Zryw” (Grudziądz) 2 pkt., K. K. W. „Wisła” (Grudziądz) 1 pkt., K. S. „Kopernik” (Bydgoszcz) 1 pkt. oraz A. Z. S. (Poznań) 1 pkt.

#### KOMUNIKATY SPORTOWE

KS „Zjednoczeni”. W poniedziałek, dnia 15 br. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie plenaryjne sekcji piłki nożnej w szatni na kortach wspanych przy ul. Grunwaldzkiej 31. W związku z zmianą kierownika sekcji oraz zaangażowaniem trenera piłkarskiego jak i ważnością spraw wzywa się wszystkich czynnych zawodników do punktualnego przybycia.

**Kolejowy Klub Sportowy Poznań.** Sekcja kolarska — zgromadzenie o czwartek o godz. 18-tej na boisku KKS w Dębcu.



**Program audycji radiowych na niedzielę, 14 bm.**  
 7.00 Kiedy rano wstała zrosła? — kalendarz historyczny;  
 7.05 Muzyka poranna; 7.15 Poranna rozmowa ze słuchaczami pt. „Nowe czasy — nowi ludzie!"; 7.30 Muzyka lekka;  
 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program na dzień biały; 8.25 Koncert z cyklu „Nabożeństwo z Krakowa"; 10.00 Audycja regionalna „Ziemia Sandomierska"; 10.40 Wiadomości; 10.45 Koncert z cyklu „Chary Wielkopolskie śpiewają"; Wykonawcy: Chór męski „Hasło" pod dyr. prof. Stanisława Kwadłaka; 11.15 Chwila poezi — wiersze Gracjana Frlisja — recyt. Teresa Sawicka; 11.20 Muzyka z płyty 11.35 Gawędy z dziećmi prowadzi Jędrzej Nawaraska; 11.57 Sygnal czasu i hejnał; 12.05 Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki; 12.06 Koncert symfoniczny. Muzyka francuska w dniu święta „Nadgodę Francji. Opracowanie i pogadanka Tadeusza Wilczaka. W przeważającej Radiokronika „Przy głosniku" w opr. Łatarnia Radiowa; 13.30 Niemcy wo wojnie!; 13.40 Audycja wojskowa. Soliści C. D. Z.; 13.55 Następcze audycje przyszłego tygodnia; 14.00 Audycja dla świetlic wiejskich; 14.35 Chwila Bura Studiów; 14.40 Teatr wyobraźni. Sienochowski „Plano niezwykła"; 15.20 Recenzje; 15.30 Audycja dla wsi: a) pogadanka rolnicza pt. „Dbać o sprawność roli"; wygł. Bogusław Swinarski; b) Komunikaty Woj. Izby Rolniczej; 15.45 Gra dudziarz ze skrzypkami. Wykonawcy: Andrzej Krawkowski (dudy) i Józef Kasy (skrzypki); 16.00 Wzrost kolekcji na płótkę — audycja słowno-muzyczna dla dzieci młodszych, w opr. Krystyna Gogolewskiej; 16.20 Audycja dla młodzieży; 16.35 Z dziejów bohaterstwa narodowego; 16.50 Kronika kulturalna; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.15 15 minut poezji; 18.20 Przedmiot tygodnia 18.30 Tygodnik dźwiękowy; 18.45 „Uśmiech i piosenka" — audycja „Śpiętki"; 19.10 Wycieczki muzyki operetkowej; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.20 „Podróż po świecie"; 20.50 „10 minut poezji"; 21.00 Nadprogram; 21.15 Koncert Klubu Mandolinistów „Chopin"; 21.45 Pogadanka pt. „Granwald w historii i w życiu politycznym" wygł. Witold Dąbrowski; 22.05 „Z czego wypada się śmiać" w opr. Jędrzej Polityka i Jędrzej Kłaczewski; 22.15 Populární píseňnice Irincuszy; Lucienne Boyer, Zeffi, na Backer, Maurice Chevalier i Tino Rossi; 22.45 Kwadrans muzyki tanecznej; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następný; 23.30 Muzyka; 24.00 Zakończenie programu.

# Sfinalizowanie zjednoczenia bankowości spółdzielczej

(Asp). Z dniem 1-go lipca rb. dotychczasowa działalność Banku Spółdzielczego „Spolem" i Centralnej Kasy Spółek Rolniczych kontynuować będzie Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, który przejmując ideowy i materialny dorobek Centralnej Kasy Spółek Rolniczych i Banku „Spolem", staje się centralą finansową zjednoczonego ruchu spółdzielczego oraz całego świata pracy miast i wsi.

Nastąpiło więc ostateczne sfinalizowanie dwóch najpoważniejszych w kraju placówek kredytowych spółdzielczych.

Mechanizm działania banków różnych kategorii, zarówno państwowych jak i komunalnych, prywatnych czy spółdzielczych jest analogiczny, rólą ich jest jednak odmienna. W dziale finansowania gospodarki różnicę pomiędzy bankami prywatnymi, a społecznymi ujawniają się najbardziej. Banki prywatne szukają dla siebie zwiększonych interesów, spółdzielcze uwzględniają nade wszystko interes społeczny.

W warunkach gospodarki planowej rola banków znacznie wzrasta. Nie tylko mają udzielać kredyty na potrzeby tych czy innych instytucji. Mają ponadto ściśle współdziałać z państwowymi ośrodkami dyspozycji gospodarczej w zakresie planowania, realizacji i kontroli wykonania planu gospodarczego. W warunkach gospodarki planowej na pierwsze miejsce wysuwa się zadanie nie rentowności, lecz zadanie celowości z punktu widzenia ogólnego planu gospodarczego i solidności pracy instytucji finansowanej.

W Polsce w warunkach gospodarki mieszej, częściowo uspołecznionej, zmierzającej do plano-

wości przy braku kapitałów, niskim dochodzie społecznym i nikłej kapitulacji rola banków jest szczególnie odpowiedzialna i trudna. Udzielanie kredytów w chwili obecnej musi być z konieczności ograniczone i ściśle zharmonizowane z pracami nad zaopatrzeniem ludności odbudowy kraju.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego liczący 194 placówki na obszarze całego kraju ma pod swoją opieką gospodarkę spółdzielczą obejmującą spółdzielnie różnych typów skupionych w kilku centralach gospodarczych z Związkiem Gospodarczym Spółdzielni „Spolem" na czele i zrzeszających ponad 2 miliony członków.

Do zadań organizującego się obecnie i rozporządzającego od lipca swoją działalność Banku Gospodarstwa Spółdzielczego należy przede wszystkim pomoc finansowa organizacjom rolniczym: Związki Samopomocy Chłopskiej i gminnym spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej oraz innym spółdzielniom działającym na wsi i poprzez te organizacje pomoc indywidualnym gospodarstwom rolnym. Następnie otoczenie czujną opieką rozbudowy przemysłu rolnego oraz spółdzielczych warsztatów produkcji rolnej na resztkach poparcelacyjnych, zwłaszcza spółdzielczości na ziemiach odzyskanych.

Łączne zapotrzebowanie na kredyty dla zagospodarowania ziem odzyskanych obliczyć należy na miliard złotych, w tym dla spółdzielni już istniejących na dalszą rozbudowę ich działalności 456.280.000 zł, dla spółdzielni już zorganizowanych, które nie podjęły jeszcze działalności gospodarczej 127.580.000 zł i dla spółdzielni, które powstaną na ziemiach odzyskanych w okresie


do 3 marca 1947 roku 416.140.000 zł. Około 25% winno być przeznaczonych na cele inwestycyjne, a pozostałość jako fundusze obrotowe. Rozdziału kredytów między okręgi po gruntownej analizie potrzeb, dokona Centralny Komitet Spółdzielczy dla ziem odzyskanych. O przydziale kredytu dla poszczególnych spółdzielni decydować będą okręgowe komisje spółdzielcze. Kredyt rozporządzany będzie za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Pomoc kredytowa dla spółdzielczości mieskiej będzie skierowana przede wszystkim ku rozbudowie aparatu spółdzielczego i ku nadaniu podstaw istnienia spółdzielniom pracy, które niejednokrotnie nie mogą rozwinąć swej działalności, nie mając środków obrotowych i rozporządzając jedynie minimalnymi udziałami w nieznacznej ilości. Wreszcie zadaniem Banku musi być rozbudowa kredytów dla central gospodarczych z Związkiem „Spolem" na czele, przede wszystkim w dziale produkcji.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, prowadzony przez prezesa wiceprezisa Daniela Kuszewskiego i naczelnego dyrektora Ludwika Pawłowskiego przy sprężystym kierownictwie niewątpliwie stanie się niebawem ogniwem łączącym szerokie rzesze wkładców z instytucjami spółdzielczymi potrzebującymi pomocy na odcinku finansowym. I niewątpliwie aparat zunifikowanej bankowości spółdzielczej.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego finansując i kontrolując działalność instytucji spółdzielczych, przyczyni się w znacznej mierze do gruntownej przebudowy ustroju gospodarczego w Polsce.

**Notowanie cen ziemiopłodów Wojewódzkiej Komisji Notowania Cen w Poznaniu**  
 W okresie od 16—30 czerwca br. na terenie wojew. poznańskiego płacono rolnikom za dostawy w mniejszych ilościach (nie wadonowych) za 100 kg: żyta — 1,065 — zł, pszenicy — 2,560 — zł, jęczmienia browarn. — 1,020 — zł, jęczmienia kaszanego — 1,090 — zł, owsa — 1,090 — zł, ziemniaków — 315 — zł, grochu zimowego — 2,290 — zł, grochu zielonego — 2,000 — zł.  
 Ceny wykazywały tendencję wzrostową.



Dnia 11 lipca 1946 r. zmarł śp.

## Franciszek Burzyński

wiceburmistrz m. Szamocina

W Zmarłym traci miasto zasłużonego obywatela, ofiarnego działacza społecznego i szlachetnego Polaka.


Zmarły zasłużył się bardzo przy organizowaniu administracji samorządu miasta Szamocina.

Zachowamy Go w wdzięcznej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 lipca br., o godz. 16-tej z domu żałoby przy ul. Kościelnej 19.

Rada Narodowa m. SzamocinaZarząd Miejski m. Szamocina

7-222



Dnia 6 kwietnia 1942 r. zmarł na wygnaniu w Warszawie mój kochany brat, śp.

## Ks. Dziekan Ignacy Adamski

proboszcz łódzki

Po ekshumacji jego zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 15. 7. br. msza św. żałobna i złożenie drogiego zwłok do grobowca przy kościele w Łodzi.

W ciężkim smutku pograżone  
siostra i rodzina 23002



W drugą rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego kochanego ojca, brata, wujka, stryja i szwagra, śp.

## Władysława Cofty


naczelnego kasjera W. T. K. R.

odprawiona zostanie

### msza św.

we wtorek, dnia 16 lipca br. o godz. 7.15 w kościele św. Michała na Łazarzu.

Pograżeni w smutku  
matka z synem 22740



Dnia 11 lipca 1946 r., w dniu ślubu, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach moja ukochana żona, matka, siostra, bratowa i szwagierka, śp.

## Antonina Książek

primo voto Kranz z domu Kupka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 lipca, o godz. 14-tej z kaplicy cmentarza na Górczynie, o czym zawiadamiamą

w ciężkim smutku pograżeni  
mąż, dzieci i rodzina

Msza św. za śp. Zmarłą w środę, 17 lipca br. o godz. 8.30 w kościele św. Marcjana.

Poznań, ul. 27 Grudnia 5, Krzyżkowo, Leszno, Gniezno, Kraków, Katowice i Wschowa.

2335

†

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

## Józefa Słomińskiego

odprawiona zostanie

### msza św. żałobna

dnia 15 lipca br. o godz. 9-tej rano w Kościele Farmym.

O czym zawiadamiamą  
żona 22983

## HURTOWNIA

pończoch  
bielizny damskiej i męskiej  
towarów krótkich

## J. RACZKIEWICZ

Poznań, Stary Rynek 93 II ptr. 23250

†

Dnia 4 lipca 1946 r. zmarł śmiercią tragiczną mój nieoceniony i wierny uczeń, nasz nieodżałowany kolega, śp.

## Edward Maichrzak

przeżywszy lat 17.

Część Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 lipca br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 22 lipca br., o godz. 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Firma Foto-Reporter  
Zb. i C. Zielonacy  
z personelem 23385

†

W czwartą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża, kochanego ojca, zamordowanego przez bandę hitlerowską dn. 15 lipca 1942 r. pod Wrocławiem, śp.

## Stefana Ruszczyńskiego

odprawiona zostanie w niedzielę, dn. 15 lipca br.

### msza św.

o g. 7-mej w kościele św. Marcjana przy ul. Fredry.

O czym zawiadamiamą  
żona, córki i syn 23221

Poznań, Popłaskich 12 m. 24.

†

Dnia 11 lipca 1946 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła moja najdroższa żona, mamusia, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

## Jadwiga Boguszowa

przeżywszy 43 lata.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13. 7. 46 r. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pograżeni  
mąż z córką i rodziną 23397

Poznań — Chicago.



21541

### Lekarskie

Mjr. Kuntzdówna, specjalistka pielęgnacji cery, wiosów, Słowackiego 34 m. 4, 10—12 i 16—17. 23192

Borowina, Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20. Tel. 38-26. 23398

### Zamiana

Zamienie 1/2 pokoju z kuchnią Łazarz na pokój kuchnia, Jędrzej, możliwość piętrow. Władysław Tomczak Jędrzej, ul. Dąbrowskiego 79 — Warsztat. 23259

Bryzyszy oficerskiej kamienicy na takie same wzdł. i pokój z kuchnią. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 23346.

## Fabryka Konfekcji

męskiej dla chłopców

## Bracia Lisieccy

Poznań, St. Rynek 72. Telefon 25-17

poleca pierwszorzędną konfekcję męską, chłopięcą oraz odzież roboczą

## Z dniem 15. lipca b. r.

dla wygody klientów kasy Banku Gospodarstwa Spółdzielczego

7-223 Oddział Wojewódzki w Poznaniu ul. Armii Czerwonej 12 będą czynne w dni powszednie

od 8.30 — 13.30, w soboty od 8.30 — 12.30

## SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne  
poleca znana firma

## JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05

Liczne uznania za pracę 21940

## FRYZJERZY!

BR. STRYKOWSKI  
WARSZAWA, MOKOTÓWSKA 40

nadal poleca motowosze suszarki „Wicher", komplety oraz niezawodne piny do trwałej odulacji, miski do mycia, kosmetyki oraz wszelkie inne artykuły fryzjerskie. 7-212

Provincia za zaliczeniem



# UWIADOMIENIE!

W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie składu futer, konfekcji damskiej i galanterii

pod firmą

# "Futura"

Benon Kautsch

w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 4 — Telefon 12-73

Donosząc o powyższym Szan. Klienteli, zwracam uwagę na prowadzoną równocześnie fachową pracownię kuśnierską pod moim osobistym kierownictwem.

## Bez gotowania...

Tanim i łatwym sposobem do sporządzania

## "Piwo Domowe"

Przetwórnicy Artykułów Spożywczych Stefan Geburt

Poznań, ulica Długa 4 I ptr. Ekstrakt słodowy do sporządzania smacznego i orzeźwiającego napoju Do nabycia w spółdzielniach, sklepach spożywczych i drogeriach. Wysyłki zamiejscowe odwrotnie.

## Prawidłowa księgowość

W związku z rozporządzeniem prowadzenia ksiąg handlowych w wszystkich przedsiębiorstwach placących podatek obrotowy, przyjmuję Księgowo-bilansista Stachowiak Chwałczewski 9 m. 7, lub oferty „Głos Wielkopolski” nr 22782.

## Półszorki na pojedynki i pary sprzeda Herczyński

Daszyńskiego 63

## Wolne posady

Kreślarnia fabrycznego poszukiwacza biura handlowego. Oferty z krótkim życiorysem oraz przebiegiem pracy. Gł. Wielkopolski” nr 22996.

Ekspedientka z branży spożywczej potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Spółdz. Snaś. Prac. Skarbowych ul. Bukowska 1. 7-197

Stenotypistka sekretarki poszukiwaczka biura handlowego. Of. „Par” Ratajczaka 7 — pod nr 7.236”.

Potrzebna samodzielna pomoc domowa na wyjazd zaraz. Wład. Walki Młodych 3 — sklep. St. Bochyński. 23196

## Szklarzy blacharzy dekarzy

przyjmie natychmiast P. K. P. Rejon Budynków 2 Poznań, Przemysłowa 12

Dobry siłę do ściągania lemiondy przy zaraz. Minsral, Kramarska 3/5. 23191

Cieladnik rzeźnicki może się złożyć. Puszczykowo Cegółski. 23189

Szwalski pomocnik potrzebny. Polna 21. 23180

Uczeń rzeźnicki potrzebny. 14. Borowiki Poznań, Żydowska 19. 23145

Krawiec dzienny potrzebny zaraz. A. Lupa Przeźnica 1. 23138

Fryzjer męski, damsko-męski, fryzjerka potrzebni. Sypniek, ul. Pomorze Zachodnie. 23121

Pokojująca, czysta na wyjazd do hotelu oraz dziewczyna do kuchni potrzebna. Maleckiego 5 m. 15. 23126

## Wielkopolska Hurlownia Szczołek i pędzli

St. Stanowski św. Marcin 50 I. ptr. 22567

## Sznurek papierowy

po cenach hurtowych poleca D/H Tyliński i Radolonek Poznań, pl. Wolności 2 Tel. 28-78 23106

## Kupię większą ilość kauczuku

Oferty „Par” Ratajczaka nr 7 pod 7.163 22575

## Salon Sztuki „Silva Recum”

Armii Czerwonej 4 kupuje — sprzedaje 7.2 obrazy — dywany — antyki porcelanę i kryształ

## OGŁOSZENIA DROBNE

Buro Dnia Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu oraz w Wyspińskiego 10 i piątko — Tel. 64-75 — za terminowo druk ogłoszenia Administracja nie odpowiada

Gospoi samodzielnej do 2 starszych osób poszukuje młyn parowy Borek, pow. gostyński. 7-226

5 stolarzy budowlanych i u-czeń potrzebni zaraz. Placę najwyższą stawek. Sielarnia, ul. Nad Bogdanką 2, przy Jeżyckiej 16/16. Mieszkanie prywatnego właściciela: Nad Bogdanką 63 m. 10. 23360

Przemysł Konfekcyjny Pluciski i J. Grzybek Łódź. Ks. Bisk. Bandurskiego 9/11 lokal 5 Telefon: 122-15 poleca: Konfekcja męska Specjalność: Konfekcja chłopięca Sprzedaż tylko hurtowa 20973

Katolickie Liceum i Gimnazjum im. św. Józefa w Katowicach, ul. Wita Stwosza 17, poszukuje nauczycieli języka polskiego, filologii klasycznej, języka angielskiego, historii, matematyki, fizyki z chemią, przyrodniczą oraz wychowania fizycznego. Wyższymi pracownikami praktycznymi. Zgłoszenia uprasza się kierować do Dyrekcji wymienionego zakładu do dnia 1 sierpnia br. 7-234

Paniąka inteligentna do wy-pozyczalni książek potrzebna. Zgłoszenia pisemne do „Par”, Ratajczaka 7 — pod „7.281” 23412

Rymarz dzienny potrzebny. Radceki, Szewska 21. 23302

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane — Poznań, Droga Debińska 10, przyjmie cie-liska, murarzy i pracowników budowlanych. 23305

Potrzebny pomocnik zegar-mistrzowski do samodzielnego prowadzenia warsztatu po-wiatowym mieście. Oferty: Księgarnia „Czytelni” Armii Czerwonej 1, pod 493. 23370

## Uczeń i uczący chłopiec

do pomocy mogą się zgłosić M. MATUSZEWSKI i Nast. Skład żelaza Poznań, ulica Marsz. Focha 32 23295

### Siatki pocynkowane czworokątne

wysokość 1.50 m	oczko 6 cm	drut 2.5 mm	za 1 m kwadr.	78 zł
1.50 "	5 "	2.2 "	1 "	73 "
1.50 "	5 "	2.5 "	1 "	80 "

Kosy, sierpy, oseeki, muszczaki, babki, młotki, pierścienie

Wszelkie artykuły brzozy żelaza poleca

## M. Matuszewski Nast.

Poznań, ul. Marsz. Focha 32, tel. 67-47  
(2 minuty od Dworca Zachodniego)

Kupujemy każdą partię żelaza i wyrobów żelaznych 23296

znymier Elektrochemik i Elektrometalurg na kierowniczym stanowisku, specjalista w dziedzinie fabrykacji baterii elektrycznych i akumulatorów zmieni miejsce pracy Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod nr. „7.280”

Polskie Zakłady Handlowe „ALMEI” Sp. z ogr. odp. Katowice, Stawowa 20. Tel. 333-18 kupuje — sprzedaje każdą ilość: Metale — Kompozycje — Blachy Artykuły techniczne 7-204

Biuralista umiejący pisać na maszynie, młodszy, do lat 25, z ładnym charakterem pisma, znający podstawy księgowości, inteligentny, potrzebny na popołudnia na stałe. Oferty pisemna z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisami; świadectw, których się nie zwraca, kierować do „Głosu Wielkopolskiego” pod nr 23428. Zgłoszenia nieuwzględnione nastąpi bez odpowiedzi. 23428

Zrzeszenie Młynów Okr. Pozn. Izby Przem.-Handl. w Poznaniu zaprasza na: Ogólne zebranie młynarzy w środę dnia 17 lipca o godz. 11 w tabie Przem-Handl. w Poznaniu ul. Mickiewicza 31 Z powodu wadliwych spraw, które mają być przedmiotem obrad, zaleca się liczy udział w zebraniu. 23218

Muchołaki najprzedniejszej jakości 23239 Ha - Es - Es Poznań, Małe Garbary 2 Telefon 49-90

Cech Rzeźnicko-Wędlinarski podaje do łaskawej wiadomości, że została otwarta na nowo restauracja „Gospoda Cechowa” (dawnej Jeroch) ul. Masztalarka 8a. Polecamy do dyspozycji wszystkim Cechom i Towarzystwom sale do zebrań, przedstawień i zabaw Cech Rzeźnicko-Wędlinarski Poznań ul. Masztalarka 8 23297

HARTOWNIK do fabrykacji narzędzi z długoletnią praktyką zaraz potrzebny „PROTOTYP” Fabryka Gwintowników i Narzędzi BYDGOSZCZ, ul. Chodkiewicza 73a 7-100

Dom Radiowy - Z. Kolasza Poznań, św. Marcin 45a - tel. 39-56 poleca: RADIOAPARATY SIECIOWE - BATERIYNE AKUMULATORY — ANODY PŁYTY GRAMOFONOWE Zakup i sprzedaż części i lamp radiowych Warsztat napraw 23247

Obwieszczenie Sąd Okręgowy w Ostrowie Wlkp., Wydział Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 kpc, aplikant sądowy Mateusz z Ostrowa, ul. Kałiska 1, ustanowiony zastajcą kuratorem do zastępowania niezdolnego z miejsca pobytu zwanego Michała Boraczka robotnika fabrycznego, ostatnio zamieszkałego we wsi Retkowa, gmina Radziszew, pow. Łęka, w sprawie z powództwa Józefa Boraczki-kołwi i domu Bloch-zan, w Bralinie, pow. kępiński, powódki, zast. prez. adwo-kata Włocha w Ostrowie Wlkp., o rozwód. Wyznacza z miejsca pobytu zwanego Michała Boraczka wzywa się aby zgłosił się do uczestniczenia w wymownym procesie. Ostrow, dnia 3 lipca 1946 r. Sąd Okręgowy (—) Janiszewski Przewodniczący Wydziału Cywilnego 7-232

Kursy pisma na maszynie, metoda ślepa, wszystkimi pal-cami. Piotr Pieprzycki, ma-sterzy biurowe, Poznań, ul.je Marcinkowskiego 26. Dla za-miejscowych kursy listownie. 22456

Mebel różne jak: Sypialnie Stolowe Gabinety Kuchnie Urządzenia biurowe oraz oddzielne sztuki okazuje poleca MAGAZYNI MEBLI St. Janiak Poznań Rybaki nr 13 w podwórzu 23765

Tańców nowoczesnych wycza — Adela Szczarkówna Jan Szczarek — Alie Mar-cinkowskiego 24. parter. 23282

Korepetytor (ka), dobra siła, dla przygotowania do egzami-nu 1 i 2 gimnazjalnego przez lipiec i sierpień. Zgł. zaraz z podaniem warunków: Leni-czo, ul. Starodwór, poczta Śró-dzka pow. Gniezno. 7-277

Korespondencyjne Kursy Księ-gowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. 7-214

Radioodbiorniki sieciowe ba-teryjne, lampy radiowe aku-mulatory, baterie, płyty gra-mofonowe najtańszej. Dom Radiowy, św. Marcin 45a, warsztat napraw 21734

Materace i dreźniki, Perlek Wierzeźniczek Ratajczaka 7 I. ptr., tel. 36-31. 23135

Magazyń Mebli — idealnie wyposażone kuchnie, tapczany, fotele, poleca Fa. Banaszy-ski Poznań, Fółwiejska 20. 21425

Buciki dla niemowląt najtań-ciej. Dambuska W. Garbary nr 8 (Hurt — Detail). 23210

## Kilku szoferów

z dłuższą praktyką posiadających czerwone prawo jazdy oraz jednego szofera - mechanika poszukuje poważna firma. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 7-174

Konto Bank „Spolem” nr 8

Potrzebna natychmiast meska siła biurowa obeznana z wszelkimi pracami z ewid. znajomościami maszyn rolni-czych. Stacja Traktorów Poz-nań, Dąbrowskiego 7. 23343

Poszukuję szofera a mechanika od zaraz Oferty Głos Wlkp. nr 7-221

Starza-dziewczyna, proca do mowy, samotnie para ga-raz. Zgł.: Strzelecka 37 m. 3. 23349

Potrzebny pomocnik piekarski samodzielny zaraz. Poznań, Kotowski 5. 23352

Dzielnicy fachowiec kupiec lub wespólnik do fabrykacji wód mineralnych zaraz. Łódź, Kwiatowa 3 m. 1. 23254

Szuka posady Inżynier chemik z 22-letnią praktyką w ruchu i admini-stracji na naczelnym stano-wisku dużego przedsiębior-stwa amoni potasowego natych-miast wybrzeże lub Górny Śląsk. Oferty „Par” Toruń Małostka 38 pod nr 75 7-131

Osoba z maturą, inteligentna szuka posady w biurze, akie-pie. Oferty: „Głos Wielko-polski” nr 7-189. 23366

Podowca piekarz, ogrodnik 27 lat praktyki, poszukuje od-powiedniego pola działania. Poznań Mottego 7 m. 7. 23177

Chłopiec lat 16 poszukuje praktyki u cieślarnika z stras-nianiem i noclegiem. Oferty: Czeszochowa. PAP — pod „Chłopiec”. 7-230

Lekarz dentysta poszukuje praktyki w godzinach do ob-gwędzania Oferty: „Gł. Wiel-kopolski” nr 23319. 23291



Redakcja na I. i III. piętrze, Ekspedycji ogłoszeń na I. piętrze

W tym samym gmachu na parterze czynne są biura „Kuriera Wielkopolskiego“, na co zwracamy uwagę naszym CZYTELNIKOM I INSERENTOM celem uniknięcia nieporozumień

Piętze gęsie, darte, kacze, puch... Kuchnia z meblami, łazienka z kabiną...

Samochód 6-osobowy w dobrym stanie z zapasowym motorem do sprzedania...

Blüthnera fortepian wyjątkowo korzystnie. Dyras. Skarbowo 15.

Stół debowy rozkładany ul. Jackowskiego 37 m. 6.

Tokarki kupuje firma „Artebe“, ul. Kantaka 10.

Wolne lokale. Mieszkanie, oddzielny skład do wynajęcia...

Krawaty w Półkolce. GWARANCJA KROJU I WYKONANIA

Unieważniam skradzione dokumenty, kartę rejestracyjną, metrykę...

Tokarstwo, wiertarki, szlifierki, wielki wybór narzędzi do obróbki drewna i metali...

Dyktę noszoną sprzedamy. Wiadomość telefonicznie 16-18 godzinach...

100 beczek debowych od 30 do 60 litrów...

Maszyna do pisania nowa wazliwizka radio 6-lampowa...

Parcele Leśny, Górczyn kupię posadzki, wkluczeni: Ołerty, „Głos Wielkopolski“ nr 2294.

Mieszkanie 3 pokoje kuchnia z meblami, wyposażenie...

Unieważniam (wymagalosy) do wadomości karny. Laskowski Albin Kozłowski...

Kto by wiedział o losie meble Stefana Anioła...

Kilimy kupuje najniższe ceny Antoni Machwitz

Stołowy - nowoczesny, bardzo elegancki, dobrej roboty...

Spialnie nowe, używane, okazyjne. Janiak. Rybaki nr 6.

Cegły nowa i robionkowa wagonowa, wapno, cement...

Wielki lokal handlowy, ca 400 m<sup>2</sup> z obszernymi piwnicami...

Unieważniam zagubiony dowód karny...

Unieważniam zagubiony dowód karny...

Foto-sprzet, papiery, błony, filmy...

Stół dwupokojowy, ogród blisko tramwaju...

Radio 5-lamp. Philipsa, certyfikowane, wirówki...

Dom dwupokojowy, ogród blisko tramwaju...

Motor elektryczny 5 1/2-konny, maszynę do szycia...

Parcele Leśny, Górczyn kupię posadzki, wkluczeni: Ołerty, „Głos Wielkopolski“ nr 2294.

Unieważniam zagubiony dowód karny...

Unieważniam zagubiony dowód karny...

Foto-sprzet, papiery, błony, filmy...

PIECZĘCE POZNAŃ STARY RYNEK 48. Tel 23-39 oraz Dąbrowskiego 15 22500

GARAŻE na 8 samochodów w Poznaniu poszukiwane przez poważną firmę Zaraz. Ołerty „Głos Wielkopolski“ nr 7-175

BIELSKIE materiały - podsześci zakup sprzedaz W. Trojanowski POZNAŃ, Sw. Marcina 18

Konieczniko. FOTO KOPIA DOKUMENTOW, SWIATLO KOPIA RYSUNKOW, WYTWORNIA SKAL RADIOWYCH

Wielki lokal handlowy, ca 400 m<sup>2</sup> z obszernymi piwnicami, dobrze wyposażony...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...

Unieważniam zagubiony dowód karny, w tym: 1. 1912, przebywający w Oświęcimiu...